

Sprawy socjalno-bytowe

Dorobek i zadania ruchu zawodowego

16 bm. w Warszawie zakończyła się 2-dniowa narada członków kierownictw zarządów głównych związków zawodowych i WRZZ poświęcona omówieniu tegorocznych zadań ruchu zawodowego w sferze socjalno-bytowej. Wynikają one z treści XIII Plenum KC PZPR oraz założeń Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 r. Podsumowano i oceniono także ubiegłoroczne dokonania w tej dziedzinie.

W br. w szybkim tempie (o 18 proc.) zwiększa się środki przeznaczone na świadczenia socjalne, w tym na emerytury i renty — o ponad 21 procent. Związane to jest z podniesieniem najniższych rent o 1 stycznia br. oraz wywołaniem rent dla rolników. (PAP)

WSZECHSTRONNA POMOC DLA POSZKODOWANYCH W TRAGICZNEJ KATASTROFIE W WARSZAWIE ■ OCENA SYTUACJI ENERGETYCZNEJ ■ ZAŁOŻENIA ROZWOJU CIEPŁOWNICTWA

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — na posiedzeniu 16 lutego br. Prezydium Rządu zapoznano się z sytuacją związaną z tragicznym w skutkach wybuchem; jaki nastąpił 15 bm. w rotundzie Powszechnej Kasy Oszczędności w Warszawie i podjęło odpowiednie decyzje mające na celu zapewnienie wszechstronnej pomocy poszkodowanym.

Zgodnie z zaplanowanym porządkiem dziennym Prezydium Rządu dokonało oceny sytuacji energetycznej kraju i na tej podstawie rozważyło przedsięwzięcia, które należy podjąć celem zaopatrzenia gospodarki i ludności w energię elektryczną i ciepłą w tym roku i w latach następnych. Powstałe na przełomie lat 1978—1979, w warunkach ostrego ataku zi-

my, zakłócenia w krajowym systemie energetycznym są przezwyciężalne.

Biorąc pod uwagę decydującą rolę energetyki w funkcjonowaniu całej gospodarki, co zobowiązuje wszystkie działy i branże do skutecznego wsparcia jej wysiłku, Prezydium Rządu stanęło na stanowisku, że należy — za pomocą przemian w planowanych nakładach inwestycyjnych — zapewnić sprawny, szybki od zakładu, przebieg budowy elektrowni i elektrociepłowni, przystąpić do modernizacji i rekonstrukcji elektroenergetycznych sieci przesyłowych i rozdzielczych, a także przyspieszyć rozwój wydobycia i wykorzystania węgla brunatnego, ze szczególnym uwzględnieniem rozbudowy kopalni „Konin” w rejonie Lubstowa oraz budo-

wy nowych kopalń odkrywkowych.

Na posiedzeniu omówiono także ogólne założenia rozwoju ciepłownictwa w latach 1979—85, biorąc za punkt wyjścia stan obecny, dotkliwe słabości jakie ujawniły się w pracy tej ważnej dziedziny gospodarki komunalnej na początku bieżącego roku.

Prezydium Rządu rozpatrzyło także w trybie wstępnym informacje Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej na temat przewidywanych głównych kierunków rozwoju energetyki w latach 1981—85. Po-
stanowiono powołać zespół przy Komisji Planowania, który na podstawie wytycznych udzielonych przez rząd — będzie prowadził dalsze prace nad tym zagadnieniem. (PAP)

Po tragicznej katastrofie w Warszawie

Mocny łańcuch ludzi dobrej woli

41 ŚMIERTELNYCH OFIAR, 77 OSÓB RANNYCH W SZPITALACH

KONDOLENCJE E. GIERKA

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka złożył wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu bolesnej straty rodzinom i bliskim ofiar tragicznego wypadku w rotundzie PKO w Warszawie.

Społeczeństwo Warszawy znajduje się pod brzemieniem tragedii, jaka wydarzyła się 15 bm. w rotundzie PKO w samym centrum stolicy, na skrzyżowaniu głównych jej arterii: ul. Marszałkowskiej i al. Jerozolimskich. Liczba 41 śmiertelnych ofiar, wielu rannych w tym 8 bardzo ciężko, dramat osieroconych rodzin — to wszystko sprawia, że w obliczu nieszczęścia warszawiacy zademonstrowali serdeczną, ludzką, głęboko wzruszającą solidarność. Solidarność — nie bójmy się wielkich słów — godna Polaków.

Już w toku akcji ratowniczej, w kilka minut po katastrofalnym wybuchu, nie ba-

cząc na niebezpieczeństwo osuwających się strópów i sypiącego się szkła, przechodnie spontanicznie rzucili się na pomoc. Razem ze strażą pożarną, milicjantami, żołnierzami i służbą zdrowia wyprowadzali z gmachu kobiety, ludzi starszych i dzieci. Błyskawiczna ewakuacja osób znajdujących się wewnątrz budynku sprawiła — mówi mgr Andrzej Dziwulski kierujący sztabem zabezpieczenia technicznego gmachu PKO — że nie było większej jeszcze liczby ofiar śmiertelnych. Mogę to stwierdzić z całą odpowiedzialnością, bowiem w czasie długiej kariery zawodowej niejednokrotnie zdarzało mi się uczestniczyć w różnorodnych akcjach ratowania życia ludzkiego. Dotychczas zidentyfikowano zwłoki 35 osób.

Przez całą noc z czwartku na piątek w 14 szpitalach warszawskich toczyła się walka o życie ludzkie. Spośród 77 rannych kilku nadal jest w stanie krytycznym, ale stan zdrowia kilku wyraźnie się poprawia. Wśród poszkodowanych znajdowały się dzieci starsze, na szczęście bez groźniejszych urazów.

Dokończenie na str. 2

Wiceprezydent Republiki Iraku przybędzie do Polski

Na zaproszenie zastępcy przewodniczącego Rady Państwa PRL Edwarda Babiucha, złożony w dniach 20—23 bm. wizytę oficjalną w Polsce wiceprezydent Republiki Iraku, Taha Mohieddin Maaruf.

Wizyta wiceprezydenta T. M.

Maarufa mieści się w ramach polsko-irackich kontaktów państwowych i stanowić będzie dalszy krok na drodze do pogłębienia wzajemnie korzystnej współpracy między obydwoma zaprzyjaźnionymi krajami. (PAP)

W Moskwie z udziałem przedstawicieli 15 państw

Symposium na temat rozbrojenia

16 bm. zakończyło się w Moskwie międzynarodowe sympozjum pod hasłem „Masy pracujące Europy, a społeczne problemy rozbrojenia na obecnym etapie”. W symposium wzięli udział wybitni działacze społeczni i naukowcy z 15 krajów europejskich, reprezentujący różne kierunki i orientacje polityczne oraz światopoglądowe. Doszli oni do jednomyślnego wniosku, że społeczność Europy powin-

na z większym zdecydowaniem opowiadać się za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem, za niezwłocznym zakazem broni jądrowej.

Uczestnicy sympozjum zwrócili się do międzynarodowej organizacji pracy oraz Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, postulując przygotowanie raportu o społecznych aspektach rozbrojenia. (PAP)

Obrady w Katowicach

Warunki pracy w krajach RWPG

W dniach 12—16 bm. odbyło się w Katowicach posiedzenie grupy roboczej do spraw warunków pracy krajów członkowskich RWPG. Koordynatorem prac tej grupy jest Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych PRL. Wnioski i dokumenty z tego

posiedzenia przedstawione zostaną na najbliższym naradzie ministrów pracy krajów RWPG. Tematem posiedzenia były metody planowania przedsięwzięć dotyczących poprawy warunków pracy oraz możliwości ograniczenia występujących jeszcze zagrożeń

Z architektury Piły



Kto nie był w Piłce kilka lat, przyjeżdżając teraz tutaj, nie może poznać tego miasta. Lśni ono nowością; elewacje wszystkich budynków zostały odmalowane w jasnych, żywych kolorach. Szczególnie zyskały na tym gmachy z przełomu XIX i XX wieku, z których nieliczne zawierucha wojenna oszczędziła. W pełni uwydatniona została teraz uroda wszystkich ich detali architektonicznych.

Na rysunku — jeden z takich budynków przy ul. Bydgoskiej, siedziba Szkoły Podstawowej nr 8 noszącej imię Tadeusza Kościuszki. (bran)

Rys. — A. Popiak

Konfiskata majątku szacha Iranu

Chomeini wzywa do zaprzestania samowolnych ataków

Ajatollah Chomeini wezwał w piątek rano ludność, by zaprzestala samowolnych ataków na jakiegokolwiek obywatela i zaprzestala aresztowań bez upoważnienia ze strony legalnego rządu. Komunikat Chomeiniego nadany przez rozgłoszenie „Głos Rewolucji Irańskiej” stwierdza również, że „mordercy, którzy nastają na życie ludzi i prerogatywy rządu zostaną ukarani”.

Radio „Głos Rewolucji Irańskiej” oskarżyło monarchię o wyczerpywanie bogactw naturalnych kraju w interesach imperialistycznych. Przedstawiono dane na podkreślenie stopniowego upadku rolnictwa w Iranie od 1969 r. i coraz większego udziału produkcji naftowej w produkcie narodowym brutto.

Islamski rząd tymczasowy podjął decyzję w sprawie konfiskaty całego majątku szacha

i jego rodziny. Postanowiono także wszcząć śledztwo w sprawie stanu majątkowego byłych ministrów i wysoko postawionych osobistości poprzedniego rządu.

Straceni zostali 4 generałowie, w tym gen. N. Nassiri, b. szef „Sawak” — tajnej policji politycznej szacha. Zostali oni wcześniej skazani przez nadzwyczajny sąd islamski.

Tymczasowy rząd islamski ogłosił w piątek komunikat wzywający wszystkich pracowników, aby stawili się dzisiaj do pracy. W sobotę mają być otwarte w całym kraju szkoły i uczelnie.

Radio marokańskie poinformowało, że szach Iranu przemiłował się z rodziną z Marakeszu do stolicy kraju, Rabatu. Radio uzasadniając udzielenie schronienia szachowi powołało się na tradycyjną arabską gościnność. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Delegacja z Kuby w Polsce

Dzisiaj w sobotę, rozpoczynają się „Dni Kultury Kubańskiej” zorganizowane w naszym kraju z okazji 20 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej. Na „Dni” przybyła do Polski oficjalna, 9-osobowa delegacja Kuby, z I zastępcą ministra kultury. W jej skład wchodzi wybitni artyści, działacze kulturalni i literaci oraz przedstawiciele władz naczelnych stowarzyszeń twórczych.

Współpraca NRD — Libia

W Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej przebywa delegacja partyjno-rządowa NRD. Przewodniczącą delegacji E. Honecker spotkał się z sekretarzem generalnym Powszechnego Kongresu Ludowego plk M. Kadafim. Przywódcy NRD i Libii omawiali zagadnienia umocnienia stosunków przyjaźni i współpracy między oboma krajami oraz problemy międzynarodowe, w tym

również sytuację na Bliskim Wschodzie.

Z SRW do Kambodży

W piątek udała się z wizytą oficjalną do Ludowej Republiki Kambodży wietnamska delegacja rządowa, na czele której stoi premier Pham Van Dong.

Rezygnacja premiera

Gubernator indyjskiego stanu Uttar Pradesh przyjął 16 bm. rezygnację premiera stanowego R. N. Yadawa, który 15 bm. uzyskał wotum nieufności na zebraniu gremium poselskiego swej Partii Ludowej (Janaty).

Autonomia Grenlandii

W piątek parlament duński uchwalił ustawę o częściowej autonomii Grenlandii. Wejdzie ona w życie 1 maja br. 17 stycznia br. Grenlandczycy w powszechnym referendum wypowiedzieli się za autonomią wyspy (największej na

świecie) w sprawach polityki wewnętrznej. Autonomia nie obejmie polityki zagranicznej, obronnej i bezpieczeństwa wewnętrznego, które pozostaną nadal w gestii rządu i parlamentu w Kopenhadze.

Rekordowy deficyt

Jak wynika z udostępnionych przez Ministerstwo Handlu USA danych, w ubiegłym roku amerykański deficyt w wymianie handlowej z Japonią pobit wszelkie rekordy, osiągając pułap 12 mld dolarów wobec 8,3 mld dolarów w roku 1977.

Walki w N'Djamenie

Ze stolicy Czadu — N'Djameny donoszą o trwających tam nadal zaciekłych walkach między tzw. armią północ, podporządkowaną premierowi H. Habre, a wojskami lojalnymi wobec prezydenta F. Mallouma. Wśród wielu zabitych wymienia się kilku obywateli francuskich.

Komunikacyjnych perturbacji ciąg dalszy

Śnieg i wiatry nadal komplikują w Wielkopolsce komunikację na drogach i szlakach kolejowych. Wczoraj nieprzejezdne były dwa odcinki bardzo ważnych dróg na trasie Kalisz — Konin i Koło — Tuł. Tuż za granicą województwa poznańskiego nieprzejezdna jest międzynarodowa trasa E-83.

2500 pracowników Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu odsiadało wczoraj przed wszystkim drogi o znaczeniu międzynarodowym, krajowym i ponadregionalnym w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, a także drogi umożliwiające dojazd do ważnych węzłów energetycznych, sta-

cji paliw i złewni mleka. We wspomnianych czterech województwach nieprzejezdnych było ponad 3300 kilometrów dróg o mniejszym znaczeniu komunikacyjnym. Na drogach korzystano z 4 ciężkich pługów wirmkowych i kilkuset innych jednostek sprzętu drogowego. Ze sporym opóźnieniem dotarli do miejsc przeznaczenia sprzęt przekazany przez przedsiębiorstwa budowlane.

W Piłskim nadal nieprzejezdny jest odcinek drogi: Walcz — Miłosław. Po wielogodzinnej akcji zlikwidowano zasypany na drodze Poznań — Piła w okolicy Ujścia. Zawieszono sa w tym województwie 462 kursy autobusowe. Dokończenie na str. 2

Wroga polityka ChRL wobec Wietnamu

W piątek w Moskwie w Ambasadzie SRW odbyła się konferencja prasowa, w czasie której ambasador SRW Nguyen Huu Khien poinformował dziennikarzy o nieustannych prowokacjach chińskich na całej długości granicy wietnamsko-chińskiej. Stosunki między oboma krajami — oświadczył ambasador — są coraz bardziej napięte z powodu wrogiej Wietnamowi polityki obecnego kierownictwa chińskiego.

Władze chińskie różnieściły wzdłuż granicy 20 dywizji, setki samolotów, silne zgromadzenia czołgów i innego sprzętu wojskowego. Prowokacje przekształciły się w stałe działania wojenne. Naród wietnamski — podkreślił ambasador — opowiada się konsekwentnie za pokojowym uregulowaniem nieporozumień między oboma państwami, jesteśmy jednak zdecydowani bronić naszej suwerenności i integralności terytorialnej naszego kraju.

Uczestnicy konferencji prasowej obejrzel film dokumentalny o sytuacji na granicy wietnamsko-chińskiej. (PAP)

Polska — Związek Radziecki

Protokół o wymianie turystycznej

W piątek w Moskwie podpisano protokół o wymianie turystycznej między Polską a Związkiem Radzieckim. Stanowi on dalszy krok w rozwoju kontaktów między społeczeństwami obu krajów.

Protokół podpisany przez przewodniczącą Głównego Komitetu Turystyki, Teresę Andrzejewską i dyrektora Głównego Zarządu Turystyki przy Radzie Ministrów ZSRR, Siergieja Nikitina, przewiduje m. in. zwiększenie zorganizowanego dwustronnego ruchu turystycznego w 1979 r. o co najmniej 10 procent, wymianę doświadczeń, dalsze rozszerzenie działalności informacyjnej i reklamowej oraz wymianę specjalistów. (PAP)

Rozwój energetyki jądrowej w krajach RWPG

Obecnie na świecie istnieje ponad 200 elektrowni jądrowych, a dalsze znajdują się w budowie. Według obliczeń w 1990 r. będą one wytwarzały od 20 do 30 procent całej energii elektrycznej — pisze prof. dr Mikołaj Siniaw, wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu d.s. Wykorzystania Energii Jądrowej w ZSRR, w artykule jaki ukazał się na łamach NRD-owskiego czasopisma „Volksarmee”.

Prof. Siniaw analizując obecny stan i perspektywy rozwoju energii atomowej w krajach RWPG, pisze, że bilans paliwowo-energetyczny większości europejskich krajów RWPG, jak również Kubę jest napięty. Konieczny jest zatem import, a na dłuższą metę rozwiązanie są silowne jądrowe. Problem ten był tematem wielu posiedzeń RWPG, w wyniku których kraje członkowskie opracowały obecnie program współpracy w zakresie produkcji i wyposażenia dla elektrowni jądrowych. (PAP)

Telefony

Na trasie E-83 przy przejeździe kolejowym w Klonowcu koło Lipna (woj. leszczyńskie), zaparkował się samochód ciężarowy „Robur” należący do „Polisportu” w Poznaniu. W wyniku pożaru, spaleni uległa kabina kierowcy oraz przewożony towar. Przyczyną pożaru było zwarzenie instalacji elektrycznej. Straty wyniosły około 350 000 zł.

W miejscowości Ewinów gm. Przykona (woj. konińskie), spalił się dom mieszkalny wraz z wszystkimi przedmiotami. Straty szacuje się na około 70 000 zł, a przyczyną powstania pożaru było zerwanie się przewodów elektrycznych. (JZ)

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W KALISZU

Wczoraj obradowało w Kaliszu plenum KW PZPR poświęcone problematyce zadań frontu ideologicznego w kształtowaniu zaangażowanych postaw w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Obradom przewodniczył sekretarz KW — Cezary Kowalik. Referat Egzekutywy wygłosił sekretarz KW — Zbigniew Bieniek.

Kaliszka wojewódzka organizacja partyjna skupiająca w swoich szeregach ponad 62 000 członków i kandydatów traktuje pracę ideowo-wychowawczą i propagandową jako doniosły cel ustawicznego kształtowania zaangażowanych postaw społeczeństwa tego regionu. W referacie Egzekutywy podkreślono, iż działalność ta stanowi jeden z najważniejszych czynników, od którego zależy pełna i konsekwentna realizacja strategii społeczno-gospodarczego rozwoju województwa i kraju. (JZ)

LAUREACI NAGRODY „BARC”

W Podkowie Leśnej koło Warszawy odbyło się 16 bm. spotkanie laureatów dorocznej nagrody „Barc”, przyznawanej przez redakcję „Chłopskiej Drogi” za wyróżniające się osiągnięcia w ochronie pszczoły i środowiska naturalnego.

W kategorii zespołowej i nagrodę za 1978 r. otrzymał zespół specjalistów-pszczelarzy z woj. suwalskiego za zorganizowanie tzw. zamkniętego rejonu hodowl pszczoły augustowskiej. Kolejne miejsce przypadło Zjednoczeniu Przedsiębiorstw PGR w Pile za właściwe i staranne stosowanie środków ochrony roślin. Jedną z 6 równorzędnych nagród indywidualnych otrzymał Czesław Maciejewski — zasłużony działacz pszczelarski z woj. poznańskiego. (PAP)

Obradując KSR-y w rolnictwie

Załogi zobowiązują się zwiększyć produkcję

Załogi państwowych gospodarstw rolnych w Wielkopolsce, odbywając w styczniu i lutym br. konferencje samorządu robotniczego, zastanawiały się nie tylko nad możliwymi wdrożeniami pełnej realizacji podwyższonych zadań planowych w roku gospodarczym 1978/79, lecz podejmowały również liczne zobowiązania produkcyjne i społeczne dla uczczenia 30 rocznicy powstania PGR i 35 rocznicy istnienia Polski Ludowej.

W Kombinacie PGR Sokół wo. mającym 3 661 hektarów użytków rolnych, który ma do starczyć w bieżącym roku gospodarzom m. in. 13 300 kwin talii żywy i 3,2 mln litrów mleka, załoga podczas obrad KSR zobowiązała się wyprodukować dodatkowo na rynek: 300 kwin talii żywa wołowego, 150 000 litrów mleka, 500 kg wełny, a także wychować 200 sztuk owiec więcej niż za kładano w planie. Sprzeda się także ponad plan 100 ton zbóż

kwalifikowanych na uprawy wiosenne i 50 ton ziemniaków jadalnych na rynek. Załoga poświęci jeden dzień wolny od pracy na czyn społeczny przy budowie dwukilometrowego odcinka chodnika w Sołkowie oraz na uporządkowanie parku przy budynku socjalnym w Kawęczynie, posadzi także tysiąc drzewek i krzewów w osiedlach mieszkaniowych Kombinatu.

Załoga Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach, akceptując powiększenie w roku gospodarczym 1978/79 o 20 mln zł w produkcji podstawowej zadania planowe, do starczy na rynek, głównie poński: 2000 ton warzyw szklarniowych i 2500 ton warzyw gruntowych (ogółem o 500 ton więcej niż w roku 1977/78), 1800 ton owoców i 4 mln litrów mleka. Wykorzystując rezerwy pomieszczeń szklarniowych, uprawi się dodatkowo znaczne ilości suszu owocowo-

warzywnego. Wartość zobowiązań załogi podjętych podczas KSR wynosi 7 mln zł. Czyn społeczny skoncentruje się na pomocy przy wydobywaniu torfu dla celów ogrodniczych w Głuszynie, przy urządzaniu zaplecza myjni dla traktorów. Koło Zakładowe ZSMP zobowiązało się przepracować 3000 godzin przy uporządkowaniu terenów wewnątrz zabudowań Kombinatu.

W Kombinacie PGR Konarzewo postanowiono podczas KSR dołożyć wszelkich starań do wykonania wyższych niż w poprzednim roku gospodarczym zadań planowych: w produkcji roślinnej o 10 procent (m. in. sprzeda się o 400 ton więcej zbóż), a w zwierzęcej o 5 procent, co stanowi 50 ton żywa więcej. Podjęto także zobowiązania społeczne przy porządkowaniu otoczenia pomieszczeń gospodarskich, osiedli mieszkaniowych w zakładach kombinatu. (emp)

Rozbieżność stanowisk

J. Carter i L. Portillo zakończyli rozmowy

Zakończyły się rozmowy prezydenta USA Jimmy'ego Cartera i prezydenta Meksyku Lopeza Portillo, w toku których — jak wynika z opublikowanego przez biuro prasowe prezydenta Meksyku komunikatu — poruszono problemy międzynarodowe, a także dokonano oceny stosunków dwustronnych. Zdaniem obserwatorów politycznych w stolicy Meksyku, w wielu kwestiach uwidoczniły się rozbieżności stanowisk obu stron.

W odniesieniu do podstawowego punktu w rozmowach Carter — Portillo, a mianowicie sprawy dostaw meksykańskiej ropy do Stanów Zjednoczonych, nie udało się obu przywódców osiągnąć żadnego porozumienia. Meksyk powszechnie nie jest uważany za wschodząca potęgę naftową. (PAP)

Wymiana pocztowa z Irlandią — zawieszona

Ministerstwo Łączności komunikuje, że z uwagi na trudności wewnętrzne, zarząd pocztowy Irlandii zawiesił okresowo zagraniczną wymianę pocztową.

W związku z tym wstrzymuje się aż do odwołania przyjmowanie przez placówki pocztowe PRL wszelkich przesyłek do Irlandii. (PAP)

Mocny łańcuch ludzi dobrej woli

Dokończenie ze str. 1

Wielu rannych prosi o specjalną pomoc dla dzieci ustawionych w domach lub starczych rodziców. Wszystkie te prośby załatwiane są błyskawicznie, organizuje się opiekę dla nieletnich, zakupy dla osób starszych itp. Wszystkim rodzinom ludzi zmarłych lub rannych udzielono pomocy materialnej.

Łańcuch ludzi dobrej woli — stwierdza zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej miasta Warszawy dr Mieczysław Tyrakowski — jest mocny. Wszystkie stacje krwiodawstwa, szpitale, zakłady ośrodków medycznych, pełne są zgłaszających dla oddania krwi ludziom walczącym o życie. Mielśmy do tej pory kilka tysięcy takich zgłoszeń, wiele z nich trzeba było przenieść na następne dni. Wszyscy pozostający w szpitalach mają pełny komplet niezbędnych leków i odczynników, a nad nimi personel szpitalny, a ponadto „wolontariusze” — emerytowani pracownicy służby zdrowia. Telefonują też ludzie z różnych zakątków kraju z pytaniem: czy potrzebna jest im pomoc fachowa, aby można było ulżyć cierpieniom ludzi rannych. Najwięcej pracy mają wydziały chirurgiczne, urazowe i ortopedyczne. Robi się wszystko, co w ludzkiej mocy, aby ratować życie rannych.

Ponad 2 000 osób i 150 jednostek sprzętu zaangażowanych było w akcje ratowania ludzi w rotundzie PKO, a potem w likwidacji szkód spowodowanych katastrofą. Z ofiarnością

najwyższej miary pracowali strażacy, młodzież z Wyższej Szkoły Oficerów Pożarnictwa, milicja, jednostki KBW. Placówka konstrukcji wiszących bezładnie pod różnymi kątami utrudniała swobodę poruszania.

Po południu zdołano dotrzeć w głąb podziemnej kondygnacji i stwierdzić: nie ma dalszych ofiar śmiertelnych.

W błyskawicznym tempie, dzięki ofiarności pracowników przedsiębiorstw gospodarki miejskiej, Zjednoczenia Budownictwa „Warszawa”, spółdzielni „Pyroflex”, w ciągu nocy wprawiono 1 000 szyb w oknach okolicznych budynków. Rankiem — załogi sąsiednich instytucji handlowych i usługowych włączyły się do porządkowania. Ogrodzono teren. Komisja powołana przez prezydenta miasta mogła sprzeczyć wstępny program odbudowy charakterystycznej rotundy w dawnej formie i przy częściowym zachowaniu dawnej konstrukcji. Dzieło to powierzone będzie „Mostostalowi” i „Betonstalowi”, a także kilku podwykonawcom. Szacuje się szkody materialne.

Społeczeństwo Warszawy głęboko poruszone jest następstwami katastrofy, chyba największej w pokojowych dziejach miasta. Ale uczucia swoje przekształca w najbardziej godną, ludzką formę: chęć aktywnie pomocy wszędzie tam, gdzie ta pomoc jest niezbędna.

Powołana przez prezydenta Warszawy specjalna komisja dla ustalenia przyczyn katastrofy, przy udziale ekspertów, bada przyczyny powstania wybuchu w rotundzie PKO. (PAP)

Szwedzka misja gospodarcza przebywała w Polsce

W Polsce przebywała szwedzka misja gospodarcza na czele z znanym z historycznej misji medycznej ONZ na Bliskim Wschodzie, politykiem i ekonomistą Gunnarem Jarvingiem. Członkowie misji, reprezentujący ważne szwedzkie sfery przemysłowe, odbyli w Polsce rozmowy, podczas których omówiono wzajemne problemy rozwoju polsko-szwedzkich stosunków gospodarczych i współpracy przemysłowej. PAP

Do 21 lutego bez zmian

Mroźny wyż nad Polską

Polska znalazła się w zasięgu mroźnego wyżu nad Skandynawią, który powoduje napływ chłodnego powietrza. Jedynie w południowej części kraju panuje jeszcze nieco cieplejsza pogoda.

W czwartek, 15 bm. było w naszym kraju plus 4 st., w Aleksandrowicach plus 3 st., w Rabce plus 2 st., gdy w tym samym czasie temperatura maksymalna wynosiła w Suwałkach minus 13 st., a w Warszawie minus 11 st.

W nocy z 15 na 16 bm. nastąpiły jeszcze większe spadki temperatury, m. in. w północno-wschodniej części kraju — do minus 23 st., a w Warszawie — do minus 15 st. Fala chłodu może utrzymać się

Dzisiaj inauguracja

III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dzisiaj, w sobotę rozpoczyna się III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W 188 placówkach kulturalnych, we wszystkich szkołach województwa, z inicjatywy TPRP-owskich aktywistów, zaprezentuje się osiągnięcia przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury ZSRR.

Wczoraj w godzinach wieczornych do Leszna przybyli goście z Kraju Rad: naukowcy-specjaliści z Moskwy, zespół artystyczny z Zytomierza — miasta zaprzyjaźnionego z Lesznem, a także aktywiści Domu Kultury, Nauki i Tech-

niki Radzieckiej. Zarządu Głównego TPRP i przedstawiciele kierownictwa ambasady ZSRR w Warszawie.

Dzisiaj radzieccy goście wezmą udział w spotkaniach ze społeczeństwem w różnych środowiskach.

Jutro — tradycyjnym już zwyczajem — główna impreza „Dni” będzie „Niedziela przyjaźni na wsi”. Jej gospodarzem jest tym razem gmina Przemęt.

III Leszczyńskie Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej trwać będą do 22 lutego br. (JZ)

Wydrukowano bony benzynowe

Stany Zjednoczone w przededniu ograniczeń energetycznych

Piątkowa prasa waszyngtońska podała, że Białe Dni prześlą do Kongresu projekt przemówienia prezydenta J. Cartera na temat energetyczne. W tym konsultowanym obecnie z Kongresem przemówieniu J. Carter zapowie cały szereg posunięć, mających na celu oszczędzanie surowców energetycznych, głównie paliw płynnych. Przewiduje się m. in., że w soboty i niedziele stacje benzynowe na terenie całych Stanów Zjednoczonych będą zamknięte. Wprowadzi się ograniczenia w oświetlaniu oraz klimatyzacji biur i zakładów pracy, a także zaopiekuje do społeczeństwa, aby te same ograniczenia wprowadziło w mieszkaniach. Pośrednio się wysiłki dla rozszerzenia i usprawnienia sieci transportu publicznego, w mia-

stach, co mogłoby pozwolić na stopniowe ograniczanie prywatnej komunikacji samochodowej.

Większość planowanych posunięć będzie dobrowolna. Administracja nie chce wprowadzać obowiązkowych ograniczeń i racjonować dystrybucję benzyny w obawie, że takie posunięcie przyczyniłoby się do gwałtownego spadku dolara na rynkach międzynarodowych i podważyłoby prestiż USA. Prawdopodobnie jednak przygotowania systemu kontrolowanej i ograniczonej dystrybucji benzyny. M. in. Ministerstwo Energetyki wydrukowało już bony benzynowe i przedłożyło Kongresowi cały plan racjonowania paliw płynnych. (PAP)

Komunikacyjnych perturbacji ciąg dalszy

Dokończenie ze str. 1

W zaspie pod Rogoźnem ugrazził pociąg relacji Poznań — Pila. Pasażerowie ewakuowani przedwczoraj z pociągu pod Skrzatuszem i Człopą oczekiwali na wszechstronną opiekę lekarską w Szpitalu Wojewódzkim w Pile.

Na dworcu kolejowym w Poznaniu setki pasażerów oczekują na odjazd opóźnionych pociągów. W rejonie dworca, gdzie kolejarzom pomaga wojsko i pracownicy administracji, sytuacja jest opanowana. Jednakże kolosalne opóźnienia pociągów przebywających do Poznania powodują trudności w odprawianiu ich w dalszą drogę. Wystarczy wspomnieć, że pociąg międzynarodowy z Paryża przez Berlin przybył do Poznania z 18-godzinnym opóźnieniem, by tuż przed odjazdem okazało się, iż jest sytuacja podróżujących. Pociągi ekspresowe z Pozna-

nia odchodzą z nieznanym opóźnieniem; gorzej jest z relacjami podmiejskimi.

80 procent transportu kolejowego PKS jest na trasach, chociaż warunki drogowe zmieniają się znacznie. Najtrudniejszy jest dojazd do Środy Wielkopolskiej; na trasie Oborniki — Trzcińka; w kierunku Bydgoszczy, gdzie autobusy docierają jedynie do Murowanej Gósliny. Od trzech dni nie dojeżdżają pociągi PKS do Duszniak Wielkopolskich. Od wielu godzin kilka autobusów PKS znajduje się w zaspach śnieżnych.

Nieznacznie poprawiła się komunikacja w samym Poznaniu. Tramwaje — nieregularnie, ale jeżdżą. Utrudniony był dojazd m. in. na pętle przy ul. Wilczak. Nadal kilka naście miejscowości podopiecznych pozabawionych jest połączenia autobusowego ze stolicą województwa. (ask)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami słabe opady śniegu.

Temperatura maksymalna od minus 8 do minus 10 stopni, minimalna od minus 12 do minus 18 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste.

W piątek o godzinie 18 zamierzano następujące temperatury: w Poznaniu minus 10 stopni, w Kaliszu minus 9 stopni, w Koninie minus 12 stopni, w Lesznie minus 8 stopni, w Pile minus 12 stopni; ciśnienie 765,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępca red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa.

Zbiłut Sek.

Wydawa: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

POLSKIE 35-lecie

22 lipca 1944 — Chełm był pierwszym wolnym miastem, dlatego wybrano go na miejsce ogłoszenia Manifestu PKWN. Manifest określał charakter PKWN, jako jedyną w Polsce powołaną przez Królewską Radę Narodową władzę legalną, jako rząd robotniczo-chłopski. Na czoło zadań wysunął sprawę doprowadzenia do końca zwycięskiej wojny z Niemcami, wyzwolenia i zjednoczenia ziem polskich. Określał KRN jako źródło władzy ustawodawczej, a PKWN jako władzę wykonawczą. Za podstawę prawną KRN i PKWN uznano konstytucję z 17 marca 1921 r. W ten sposób łączono akt rewolucyjnego zdobycia władzy z legalną kontynuacją państwowości polskiej. Manifest głosił, że PKWN sprawuje władzę poprzez terenowe rady narodowe i wzywał wszystkich patriotów do natchmiastowego ich tworzenia. Deklarował przywrócenie swobód demokratycznych, równości obywatelskich, wolności politycznych i wyznaniowych. Podkreślał też doniosłość zwrotu w stosunkach polsko-radzieckich. Manifest głosił m. in.: „Granica wschodnia powinna być linią przyjaznego sąsiedztwa, a nie przegrodą między nami a naszymi sąsiadami”. Wyróżał dążenie Polski do współpracy ze wszystkimi państwami świata.

Manifest PKWN zawierał program odbudowy kraju, przemian społecznych i reform demokratycznych m. in. zapowiadał natychmiastowe przeprowadzenie reformy rolnej, oddanie pod tymczasowy zarząd państwowy przemysłu, banków, transportu i lasów. Manifest postulował podniesienie płac robotniczych do wysokości zapewniającej minimum egzystencji, odbudowę i rozbudowę instytucji ubezpieczeń społecznych, stopniowe rozładowanie trudności mieszkaniowych itp. Jednym z najpilniejszych zadań PKWN była odbudowa szkolnictwa, rozwój oświaty, ołoczenie opieki nauki i kultury. Ogólnonarodowy charakter Manifestu wy-



Mieszkańcy Chełma witają pierwsze oddziały Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

Fot. — Archiwum

chodził na spotkanie dążeniom najszerzych warstw społeczeństwa i stanowił platformę dla jego zespolenia wokół władzy ludowej.

Utworzenie PKWN było wydarzeniem przełomowym w historii narodu polskiego, stanowiło rewolucyjny akt objęcia władzy przez masy ludowe. PKWN był faktycznie rządem złożonym z sił politycznych reprezentujących klasę robotniczą, chłopów i inteligencję pracującą. Realną podstawą PKWN były wpływy PPR i zespolonych w KRN ugrupowań demokratycznych w społeczeństwie polskim. Sojusz polityczny tych partii (Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne) stał się podstawą jednoczenia społeczeństwa w ramach opracowanej przez PPR koncepcji frontu narodowego. Kierowniczą rolę w sojuszu stronnictw wchodzących do KRN odgrywała PPR, najbardziej prężna siła polityczna. PKWN uzyskał także poparcie demokratycznego ruchu Polonii francuskiej, angielskiej, amerykańskiej i innych krajów. Decydującym czynnikiem sprzyjającym ustanowieniu władzy ludowej w Polsce była wyzwolenie misja Armii Radzieckiej i poparcie udzielone przez ZSRR dla polskich sił demokratycznych.

Przewodniczącym PKWN został Edward Osóbka-Morawski (PPS), wiceprzewodniczącym Andrzej Witos (SL), a następnie S. Janusz (SL), od 9 października Wanda Wasilewska (ZPP). Kierownikami ważniejszych resortów zostali: gen. Michał Żymierski — obrona narodowa, E. Osóbka-Morawski — sprawy zagraniczne, A. Witos — rolnictwo i reformy rolne, S. Radkiewicz — bezpieczeństwo publiczne. Odnosząc do PKWN wchodziło 5 przedstawicieli PPR, 3 PPS, 4 — SL, 1 — SD oraz 2 bezpartyjnych.

22 lipca w Chełmie ukazał się pierwszy numer dziennika PKWN „Rzeczpospolita”.

23—26 lipiec 1944 — W Moskwie podczas rozmów delegacji polskiej z przedstawicielami rządu radzieckiego uzgodniono przyjęcie linii Curzona za podstawę granicy polsko-radzieckiej, zasądzone podziału Prus Wschodnich między Polskę i Związek Radziecki, poparcie ZSRR dla granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej.

24 lipca rozpatrywano problem granic wschodnich Polski. Przyjęte uzgodnienia zostały wciągnięte formalnie do polsko-radzieckiej umowy granicznej, podpisanej w Moskwie 16 sierpnia 1945. Artykuł 1 umowy ustalał „granice państwowa między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich według „linii Curzona” z odchyleniami od niej na rzecz Polski w niektórych rejonach od pięciu do ośmiu kilometrów — zgodnie z załączoną mapą w skali 1:500 000, ustępując Polsce dodatkowo: a) obszar położony na wschód od „linii Curzona” do zachodniego Bugu i rzeki Sołokija, na południe od miasta Krylow, z odchyleniem na rzecz Polski nie przekraczającym trzydziestu kilometrów; b) część obszaru Puszczy Białowiejskiej, na odcinku Niemirów — Jółówka, leżącego na wschód od „linii Curzona”, łączącej z Niemirów, Hoinówką, Białowieżą i Jółówką, z odchyleniem na rzecz Polski, nie przekraczającym 17 kilometrów.

26 lipca Komisariat Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosił oświadczenie o stosunku Związku Radzieckiego do Polski. Stwierdzano w nim, że ZSRR traktuje działania wojenne Armii Czerwonej na ziemiach Polski jako działania na suwerennym terytorium przyjaźni państwa sojuszniczego. Uznano PKWN za prawowitą władzę polską. W Moskwie podpisano porozumienie polsko-radzieckie, regulujące wzajemne stosunki między radzieckim dowództwem wojskowym, a polską administracją na terytorium Polski. Zgodnie z tym porozumieniem dowództwo Armii Czerwonej sprawowało władzę „w strefie działań wojennych” w „sprawach dotyczących prowadzenia wojny i w czasie niezbędnym dla przeprowadzenia operacji wojennych”. Pełnię władzy cywilnej na terenach wyzwolonych sprawował PKWN.

1 sierpnia Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych ZSRR wysłał pismo do przewodniczącego PKWN potwierdzające formalne jego uznanie przez rząd radziecki oraz wyrażające gotowość wymiany przedstawicieli dyplomatycznych. Przedstawicielem PKWN przy rządzie radzieckim mianowano Wincentego Rzymowskiego. W jego zastępstwie pełnił tę funkcję Stefan Jędrichowski.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Przy zabudowaniach fermy krztałi się ludzie. Łopatami odgarniali śnieg, wyladowywały przywiezione pasze. Szykowali zapasę wieczornej karmy dla trzody chlewnej. Ciężki ciągnik charczał z wysiłku. Ugrzązł na polu z beczkowozem gnojowicy. Pospieszili na pomoc dwa mniejsze traktory.

— Jak tak dalej pójdzie z tą zimą, zmarnują mi się wszystkie ciągniki. Żebym tak miał choć ze dwa większej mocy, albo zbiornik na gnojowicę z mieszadłem, to bym się tak co dzień z moimi ludźmi nie szarpał. A gnojowicę gdzieś wywieźć trzeba, choć to zawieja, mróz i śnieg po kolana!

Trudno się dziwić irytacji młodego kierownika. Do świnińskiej fermy w Kretkowie należącej do Kombinatu PGR Raszewy w Kaliskim, dotarliśmy my terenowym „gazikiem”. Je chaliśmy na skróty wyłobioną przez ciągniki koleiną w polu, obok zawianej śniegiem polnej drogi. Tędy odbywał się właśnie transport paszy dla inwentarza. Zimą trzeba uciekać się i do takich sposobów, żeby karmy nie zabrakło.

Kierujący świńską fermą Maciej i Małgorzata Hempowiczowie są tu zaledwie pół roku. W maleńkim pokoiku łoczek. Urzędują tu: zootechnik, księgowość i „rachuba” fermy. Od kafelkowego pieca bucha miłe ciepło.

Ogrzewaniem chlewni nikt się nie martwi. Wystarczająco stare, solidne mury, odpowiednio uszczelnienia otworów okiennych i wentylacji. Jedynym stosunkowo nowym budynkiem, zbudowanym zresztą w roku 1965, jest ferma typu włońskiego dla 1200 świń. Trzy czwarte pogłowa mieści się w adaptowanych budynkach po dawnych oborach chlewniach, stajniach, stodołach itp. W połowie stycznia było 5550 sztuk świń, w tym 326 macior.

Te maciory są przedmiotem szczególnej troski. One mają dostarczyć materiał do dalszej hodowli. W tym czasie, kiedy za warchlaka płaci się kooperantom ponad połowę ceny tuczniaka, każde prosię z własnego chowu pomniejsza

Raszewskie sposoby

za wydatki kombinatu na zakupy od rolników.

— W bieżącym roku musi być 450 własnych łoch, postanowiono podczas styczniowej Konferencji Samorządu Robotniczego, akceptując plany adaptacji zastępczych pomieszczeń dla 60 loszek w Kamieniu i 500 tuczników w Komorzu.

Kierownik fermy zaprowadził do zmódnizowanego cztery miesiące temu budynku. W dużej paszarni szykuje się karmę dla macior. W chlewni długie rzędy kojców. Mają inną konstrukcję niż rozpowszechnione do tej pory kojce duńskie. Jest to tzw. system Emona. Innowację tę zastosowano po raz pierwszy w kaliskich PGR. Każde stanowisko dla łochy odgródzone jest na dole metalową płytą, w środku dwie ruchome przegrody z prętów. Używana jest obecnie jedna, odgradzająca trójkąt boksu dla prosiąt wyrzysujących się pod specjalną lampą. Takich nie spotykaliśmy nigdzie w chlewniach. Podłużne promienie K1-1 z Krotoszyńska, normalnie użytkowane przez ogrodników, znakomicie spełniają rolę podgrzewaczy dla prosiąt w kretkowskiej chlewni.

— Zobaczyłem je w Kombinacie PGR Kaźmierza w Połaniskiem. Tam zdawały się min, więc natychmiast udałem się po nie do Krotoszyńska. Zastosujemy je również w obecnej adaptowanej ze starej stodoły chlewni dla 60 macior w Kamieniu.

Chlewnię o kojcach typu Emona, urządzono według sugestii wicedyrektora Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej w Kaliszu Zygmunta Marciniaka. Jako były dyrektor Kombinatu Raszewy znał dobrze jego specyfikę i warunki, podpowiadał jak można by zmódnizować stare budynki. Podczas adaptacji brygada remontowa — budowlana kombinatu wpro-

wadziła też pewne poprawki, udoskonalając konstrukcję kojców, zawieszania promienników itp. Obsługa doszła do wniosku, że jednej przegrody w boksie nie ma potrzeby używać, bo duże maciory nie zmieszczą się na wąskiej przestrzeni. Leżąc na gumowych matach, osłaniających specjalnie ocieplaną podłogę, mają trochę ściółki ze słomy.



Półowa macior czekała jeszcze na półóg. Przy pozostałych po kilkanaście dorodnych prosiąt. W tej chlewni mieści się 30 łoch. Po drugiej stronie ganiku paszowego rząd pięciowych, metalowych klatek. Są jeszcze puste, ale niebawem w nich będą się odchowywać systemem bateryjnym, odsadzone od macior warchlaki. Ciasno, strop niski, ale wentylacja ma zaradzić ewentualnym kłopotom z dostarczaniem powietrza dla zwierząt.

Zagęszczenie takie jest na razie konieczne, zanim powstanie w tym roku tuczarnia batoryjna dla 1600 sztuk. Od przyszłego roku znacznie się budowę chlewni macior dla 900 sztuk. Powstanie więc ferma z prawdziwego zdarzenia, która ma produkować za cztery lata 16 000 ton żywca, a więc trzykrotnie więcej niż obecnie. Muszą być tu zbudowane dwa centra paszowe. W POM Okonek zamówiono specjalne mieszadło paszowe, karmia ma być podgrzewana w ziemie i przepompowywana rurociągami na stanowiska.

Zanim ta inwestycja zosta-

nie zrealizowana, podejmuje się jednak działania doraźne. Przerabia się akurat starą stodołę na kwarantannik rusztowy. Jest to konieczne, bo przecież trzeba jakoś zaadaptować do warunków tuczarni 2000 warchlaków zakupywanych co roku od rolników. Kiedy ferma będzie gotowa, zrezygnuje się z zakupu, bo inaczej trudno sobie wyobrazić chów tak dużej liczby tuczników, co wymaga przecież zachowania ostrych wymogów sanitarnych i żywieniowych.

Musi być także rozwiązana sprawa wywozu gnojowicy. Nie załatwi tego jeden beczkowy, choćby nawet o pojemności 10 000 litrów. Muszą być zbiorniki z mieszadłami, w których w porze zimowej będzie można zmagazynować cenny przecież nawóz organiczny, przydatny w sezonie wiosennym i letnim do zasilania roślin paszowych.

Młodzi Hempowiczowie, opowiadając o bieżących kłopotach i podejmowanych inicjatywach doraźnych, mają wizję przyszłości. Sni im się ferma nowoczesna, zmechanizowana z osiedlem mieszkaniowym, w którym mogliby dostać wymiarzone mieszkanie, nie tylko zresztą dla siebie, lecz także dla pozostałych pracowników fermy. Nie narzekają jednak. Nie czują się wyobcowani w środowisku wiejskim, gdzie przecież nawet kina nie ma. Do pobliskiego Zerkowa trzeba się przebiec przez zimowe śniegi. Nawet na telewizję nie mają za wiele czasu, bo w chlewni wciąż coś się dzieje i ich obecność prawie stale jest konieczna.

— Czujemy się tu potrzebni, mamy możliwość działania, a to dużo znaczy dla ludzi z naszym zawodem i w naszym wieku — powiadają.

I mają rację.

MARIA POLCYNOWA

Wytwórcy i nabywcy

Ile co kosztuje

Cena wielu wyrobów uzależniona jest od kosztu surowców sprowadzanych z zagranicy, sytuacja panująca w gospodarce zachodnioeuropejskiej również je kształtuje. Lecz czy nie istnieją obok tych obiektywnych czynników również inne, które wpływają na to, że kupując coś w sklepie nieraz odnosimy wrażenie, iż cena towaru jest nieproporcjonalna do kosztów jej wytworzenia? Bylibyśmy zobowiązani za wyjaśnienie tego problemu.

Powyższe zdania są streszczeniem listu jednego z naszych Czytelników. Istotnie, jego odczucia są prawidłowe. Nie wszystkie towary muszą kosztować tyle, ile za nie płacimy. Jakże zaś są źródła przy czyn tego zjawiska, godzącego w interesy konsumentów? Odpowiedź na to pytanie znaleźć możemy w Okręgowym Oddziale Państwowej Komisji Cen w Poznaniu, obejmującym zasięgiem swego działania województwa: kaliskie, konińskie, pilskie i poznańskie. Zadaniami tej instytucji jest kontrolowanie i analizowanie kalkulacji cen w przedsiębiorstwach przemysłowych, spółdzielczych, w wytwórniach prywatnych, i wyciąganie wniosków, które zmierzają do obniżenia cen nieuzasadnionych kosztami produkcji. Bowiem, jak się okazuje, nie wszyscy wytwórcy przestrzegają w praktyce zasad rachunku ekonomicznego, goniąc za nadmiernymi zyskami.

Oto przykłady z województwa poznańskiego ilustrujące to zjawisko. W roku ubiegłym, przeprowadzając kontrolę w

Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” stwierdzono, że wszystkie badane ceny zostały zawyżone. Niekiedy drastycznie, np. cena pewnego elementu wytwarzanego w tym przedsiębiorstwie ustalona została na 119 złotych, podczas gdy prawidłowa kalkulacja mówiła, że kosztować on powinien 29,50. W Zakładach Mechanicznych Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz” 34 ceny — na 98 kontrolowanych — były nieprawidłowe. W Zakładach Maszyn Chemicznych „Metalchem”, produkujących formy do odlawiania opon samochodowych, wartość sum pobranych niesłusznie od odbiorców sięgała 10 milionów złotych. Obornickie Fabryki Mebli niezłownie zmieniając jeden z elementów segmentowych podniosły jego cenę z 35 tysięcy złotych na 58.500.

W województwie pilskim Fabryka Sprzętu Okrętowego „Meblomor” w Czarnkowie niewłaściwie ustaliła ceny 23 wyrobów. Prym jednak wzięły w tym województwie Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Maszyn Przemysłu Izolacji Budowlanej, gdyż Okręgowy Oddział PKC wnioskując w to jak ma się 37 cen do rzeczywistych kosztów wytworzenia stwierdził, że wszystkie przypadki pogoń za nieuzasadnionymi zyskami (w sumie 3,5 miliona złotych).

Dlatego chyba województwo pilskie w zeszłym roku znalazło się na pierwszym miejscu listy, obejmującej cztery województwa, w których działająca poznańska Oddział PKC, a przeprowadzając kontrolę w

stallanie cen w kontrolowanych przedsiębiorstwach, gdyż były one niewłaściwie aż w 36 procentach. W województwie kaliskim — 27,3, w poznańskim — 16, a w konińskim 10,6. W tym ostatnim województwie przeprowadzano kontrole przede wszystkim spółdzielni i zajmowano się kształtowaniem cen usług. Wysoki odsetek załwestionowanych cen w województwie kaliskim wynikał również w dużej mierze z niewłaściwego kalkulowania kosztów usług przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, gdzie na 250 kontrolowanych rachunków 115 było zawyżonych.

Jak powstają ceny nieprawidłowe? Najczęściej przedsiębiorstwa wykazują wyższe od rzeczywistych koszty materiałowe i robocizny, posługując się tańszymi, niż wykazywane, technologiami. Wytwórca zyskuje na tym częstokroć premie, niejednokrotnie może zwiększyć swemu personelowi tzw. trzynastą pensję. Cierpi zaś konsument. W każdym przypadku, nawet wtedy gdy wytwarzany wyrób nie jest bezpośrednio przeznaczony na potrzeby ludności, lecz stanowi produkcję kooperacyjną. Bowiem zbyt wysoka cena na przykład materiałów budowlanych decyduje o tym, jaki wkład uiszcimy w spółdzielni chcąc otrzymać mieszkanie.

Jakie możliwości obniżenia cen nieprawidłowych ma Okręgowy Oddział PKC? W roku ubiegłym skontrolował on w 4 województwach 7695 cen, kwoty stionujące 2744. We wszystkich przypadkach wystąpiono do

zwierzchnich jednostek przedsiębiorstw, w których ceny ustalone były nieprawidłowo, z wnioskami o ich zmiany. Tak więc na przykład do Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego skierowano wniosek o obniżenie cen mebli o 173,3 miliona złotych. Do końca ubiegłego roku 239 spraw zostało już załatwionych pozytywnie, tyle też wyrobów kosztuje obecnie mniej niż rok temu. W wielu przypadkach zmieniano ceny już w czasie przeprowadzania kontroli, wtedy gdy nie była konieczna zgoda jednostki nadzornej. Tak było niejednokrotnie z cenami usług w województwie kaliskim i konińskim.

Reszta spraw skierowanych do rozpatrzenia przez Zjednoczenia lub ministerstwa, jest w toku załatwiania. Okręgowy Oddział PKC w Poznaniu prowadzi dalsze kontrole i badania mające znaczny wpływ na kształtowanie się cen. Powstaje jednak pytanie, czy jedynie Państwowa Komisja Cen powinna czuwać nad tym, aby wyroby wytwarzane w zakładach przemysłowych były sprzedawane zgodnie z faktycznymi kosztami i w oparciu o zasadę uzasadnionego zysku?

W tym zakresie potrzebna jest z pewnością zwiększona kontrola społeczna. W fabrykach jej przedstawicielem jest Samorząd Robotniczy. Dlatego Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Poznaniu postanowił odnieść się do samorządów robotniczych z postulatem zwrócenia uwagi na kształtowanie cen wyrobów produkowanych w danym przedsiębiorstwie. Sądzić należy, że wtedy gdy problem ten znajdzie się w polu ich widzenia — a tak powinno być nie tylko w województwie poznańskim — wiele nieprawidłowości zostanie ujawnionych i skorygowanych na czas, nim towar przejdzie przez fabryczną bramę.

ZOFIA SZPROKOFF

Sekretarz generalny ONZ o polskiej deklaracji
w sprawie wychowania społeczeństw w duchu pokoju

Ważny dokument dla przyszłości narodów świata

Polska deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju jest z całą pewnością bardzo ważnym dokumentem dla pokojowej przyszłości świata. Jej realizacja zależeć będzie od politycznej woli rządów, podobnie jak w przypadku innych najważniejszych dokumentów Narodów Zjednoczonych. Opinię tę wygłosił sekretarz generalny ONZ, dr Kurt Waldheim podczas dorocznej konferencji prasowej, która odbyła się 15 bm w nowojorskiej siedzibie Organizacji. Konferencje takie odbywają się wkrótce po zakończeniu regularnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Sekretarz generalny ONZ podkreślił, że nie wszystkie rządy wykazują rzeczywistą wolę polityczną utrzymania pokoju i bezpieczeństwa między narodami oraz rozwiązywania problemów międzynarodowych w drodze negocjacji z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. Niektóre rządy nadal korzystają z siły mi-

litarnej dla realizacji swych planów politycznych, naruszając w ten sposób otwarcie Kar te Narodów Zjednoczonych.

Dotyczy to zwłaszcza problemów Bliskiego Wschodu, gdzie jak wykazuje praktyka, jedyną drogą do sprawiedliwego, całościowego i trwałego rozwiązania jest konferencja genewska pod auspicjami ONZ z udziałem obydwu współprzewodniczących (ZSRR i USA) oraz wszystkich zainteresowanych stron konfliktu, a więc i Palestyńczyków. Sprawa Palestyńczyków jest bowiem — stwierdził sekretarz generalny ONZ — kluczowa kwestia dla pokoju w tym rejonie.

Również niezbyt optymistycznie wyglądają perspektywy rozwiązania sytuacji w południowej części Afryki, a więc w Rodezji i Namibii, a także na Cyprze. Do tego dochodzi, nowy wzrost napięcia w Indochinach oraz wydarzenia w Iranie, które mają duży wpływ na sytuację międzynarodową.

Ten brak woli politycznej niektórych rządów do pokojowego rozwiązywania spornych problemów przy pomocy ONZ — kontynuował Kurt Waldheim — musi wywoływać poważne zaniepokojenie. Podkreślił on potrzebę istotnych zmian w aktualnym podejściu niektórych rządów do uchwał ONZ i zapowiedział, że problem ten zostanie uwypuklony w jego dorocznym raporcie dla XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego, która zbierze się jesienią br.

W czasie konferencji prasowej sekretarz generalny ONZ zwrócił także uwagę na coraz poważniejsze problemy energetyczne świata, stwierdzając, że rozwój sytuacji potwierdza celowość realizacji jego propozycji w sprawie utworzenia, pod egidą ONZ, międzynarodowego instytutu d. s. energii. (PAP)

W tym roku 17 nowych fabryk domów

Przedsiębiorstwa resortu budownictwa zamierzają wybudować w br. w miastach około 220 000 nowych mieszkań, a więc o 12 procent więcej niż planowano w ubiegłym roku. Warunkiem pomyślnej realizacji tego programu jest m. in. rozwój produkcji wielkopłytowych elementów, gdyż w tej właśnie technologii budować się będzie w br. prawie 80 procent mieszkań.

Program inwestycyjny resortu budownictwa przewiduje oddanie w br. do użytku 17 nowych fabryk domów. Jeśli zamierzenie to zostanie w pełni wykonane to — jak się ocenia — pod koniec br. wszystkie wytwórnie w kraju będą w stanie wyprodukować elementy pozwalające na wzniesienie mieszkań o powierzchni 10,4 mln metrów kwadratowych, a więc o 30 procent większej od osiągniętej w ubiegłym roku. Dodajmy, że obecnie istnieje w kraju 140 fabryk domów.

Nowe wytwórnie mają być uruchomione m. in. w Kaliszu, Suwałkach, Bydgoszczy, Ciechanowie, Stalowej Woli, Warszawie, Górze Kalwarii, Rudzie Śląskiej, Łodzi, Piotrkowie i Gorzowie. (PAP)



Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra”: linia do zgrzewania akumulatorów 45 Ah.

CAF — fot. Staszyszyn

Decyzje załóg

„Centra” chce zmniejszyć import

Jednym z głównych zadań społeczno-gospodarczych tego roku jest poprawa zaopatrzenia sklepów. Wartość dostaw artykułów przemysłowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca ma wzrosnąć w stosunku do roku ubiegłego o 8,1 procent. Dotyczy to przede wszystkim tych towarów, których w zeszłym roku produkowano za mało w stosunku do potrzeb. Poszukiwane były m. in. różne baterie służące do sprzętu powszechnego użytku, a właściciele samochodów od czuwają kłopoty w zaopatrzeniu się w akumulatory.

Całą produkcję baterii i akumulatorów skupiają Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”, do których należą zakłady w Poznaniu, Bielsku-Białej, Raciborzu, Starogardzie Gdańskim, Wrocławiu, Warszawie i Piasecznie. Największe w tym kombinacie, spełniające rolę wiodącą, są Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Centra”. Decyzje, jakie tu zapadły na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego mają więc zasadnicze znaczenie dla zaopatrzenia odbiorców w elektrochemiczne źródła prądu. Mówi o tym przewodniczący KSR w poznańskiej „Centrze”, jednocześnie pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Zdzisław Kordy.

— Szybki rozwój motoryzacji w kraju wymaga znacznego zwiększenia produkcji akumulatorów; ich niedostatek powoduje ostatnimi czasy w funkcjonowaniu tak ważnej dziedziny gospodarki, jaką jest transport, a także stwarza kłopoty indywidualnym właścicielom samochodów. Dlatego też akumulatory to obecnie w naszych zakładach najważniejszy wyrob. W Poznaniu wyprodukujemy ich w tym roku 1,3 mln sztuk (w całym kombinacie 1,9 mln), czyli o 40 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Będzie to możliwe dzięki temu, że nowy zakład akumulatorów kwasowych pracuje już na pełnych obrotach, ponadto zwiększy się wydajność pracy. Zaopatrzenie w akumulatory znacznie się więc poprawi.

W pełni pokryjemy zapotrzebowanie handlu w zakresie wszystkich typów baterii galwanicznych, z wyjątkiem 9-voltowych stosowanych w minikalkulatorach. Produkcja tych ostatnich zwiększy się znacznie po zainstalowaniu nowych linii, co przewidujemy na początku przyszłego roku. Tych typów baterii, w których produkcji poznańska „Centra” jest monopolistą, to znaczy 6F22 i 6F25, dostarczymy w dostatecznych ilościach. Wszystkich typów baterii kombinat wyprodukuje w tym roku 303,5 mln sztuk, z czego połowa powstanie w Poznaniu. Ogółem wartość produkcji poznańskiej „Centry” wyniesie 1,65 mld złotych i będzie wyższa o 20,9 procent od ubiegłorocznej. Na eksport sprzedamy wyroby za 15,9 mln zł dewizowych.

Ważnym problemem, wokół którego koncentrowała się dyskusja na sesji KSR, jest konieczność zmniejszenia importu chłonnosci naszej produkcji. Za dewizy kupujemy 40 procent materiałów i surowców. Kłopoty materiałowe były jedną z przyczyn niewykonania przez „Centrę” planu produkcji akumulatorów w roku ubiegłym (plan ogółem wykonaliśmy z małą nadwyżką). Podjęliśmy więc działania zmierzające do racjonalizacji zakupów zagranicznych przez zastępowanie importowanych materiałów i surowców krajowymi. Między innymi rozwija się produkcja krajowych obudów polipropylenowych do akumulatorów (w drugim półroczu zaniechamy ich importu) oraz krajowego siarczanu niklu do akumulatorów zasadowych. W sumie do końca roku zaoszczędzimy w ten sposób około 2 milionów złotych dewizowych.

Notowała GRAZYNA SZULAK

W warszawskim
Muzeum Narodowym

Dział wzornictwa nowoczesnego

W Muzeum Narodowym w Warszawie powstaje nowy dział — wzornictwa nowoczesnego. Jego początek stanowić będzie kolekcja Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, przekazana ostatnio muzeum.

Zbiór liczący ponad 6000 eksponatów sięga początków kształtowania się polskiego wzornictwa tuż po II wojnie światowej. Przeważa ceramika, szkło i tkanina, ale są też meble, zabawki i biżuteria.

Ambicją organizatorów działu wzornictwa nowoczesnego w Muzeum Narodowym w Warszawie jest dalsze gromadzenie eksponatów i nowoczesne ich opracowywanie. (PAP)

W czas zimy
— pomóżcie przeżyć
ptakom, dokarmiajcie
zwierzynę leśną

FOTOGRAFIKA

Widzenie na ponuro

Zaledwie przed czterema laty zawiązała się w stolicy grupa „Zwycząjnia 44”. Tworzą ją młodzi fotograficy: Włodzimierz Kowaliński, Andrzej Tyszkowski, Tomasz Wesółowski i Andrzej Zygmuntowicz, zaś wspierają Jacek Okrasa i Zdzisław Wyleżyński. Opiekę nad grupą sprawuje Warszawskie Towarzystwo Fotograficzne.

Po pierwszych ekspozycjach oraz sukcesach w kraju i za granicą, prezentujących dociekania grupy w tak popularnym temacie jak „Femina mistica” i „One” nastąpił drugi etap twórczości: fotografia społeczna. Pierwsza wystawa z nowego cyklu wskazywała zagrożenia, jakie stanowią zdobycze cywilizacji gwałtownie „wkraczające” do małych miast. Sukcesy na tym polu zachęciły młodych twórców do sięgnięcia po kolejny temat „z pleneru”. Powstał zestaw fotografii pod wspólnym tytułem „Nowe krajobrazy”.

Tę właśnie wystawę — dzięki Poznańskiemu Towarzystwu Fotograficznemu — oglądamy obecnie w poznańskim salonie przy ul. Paderewskiego 7. Cykl 55 zdjęć ma swoisty charakter. Łatwo z niego odczytać, iż ambicje grupy „Zwycząjnia 44” nie polegają na artystycznym ujmowaniu tematu. Wszystkie fotografie wykonane są „na gorąco”, jakby z marszu, bez wnikania w udatność kompozycji czy techniczną wyrazistość obrazu. Autorzy nie szukali specyficznych lub wybitnie kreatywnych środków wyrazu. I nie o taki efekt im chodzi. „Nowe krajobrazy” są bowiem prezentacją szarości i smutku wielu nowych osiedli mieszkaniowych. Widzimy zatem gołe, nieożywkowane bloki, szare i zaśnieżone lub nieuporządkowane zaplecza, tereny bez ścieżek i dojazdów. Stawiamy — kamienno-ziemista pustynia, na której niekiedy jedynymi akcentami ożywienia są samochody lub bawiące się bez troski dzieci.

Na tle kilkudziesięciu zdjęć z Warszawy, prezentacja poznańskich Rataj wypada inaczej — nie tchnie ani tak beznadziejną pustką, ani szarością otoczenia. Chociaż i na tym przykładzie nie trudno odczytać, jakie monotone i niemal bezbarwne może być przemysłowe budownictwo.

Obiektywizm fotografii społecznej jest być może mierny i złudny, wszakże nie pozbawiony codziennych realiów. Gorsze jest tylko to, że szarzyzna tematu podkreślona jest na zdjęciach swoistą martwością i beznamiętnością samych prac. Owo widzenie na ponuro nie daje więc satysfakcji.

EUGENIUSZ COFTA

Z prac komisji sejmowych

Ocena letniego wypoczynku

Jak wynika z informacji przedstawionej sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania w latach 1972-1978 akcja wypoczynku dzieci i młodzieży rozwijała się dynamicznie.

Akcja wypoczynku letniego w 1978 roku objęła ponad 4,3 mln dzieci i młodzieży. Na stała się zmiana proporcji ilościowych pomiędzy różnorodnymi formami wypoczynku na korzyść najbardziej atrakcyjnych, jak obozy harcerskie, kolonie zdrowotne, biwaki. Do tego dołączyła przedewszystkiem młodzież z dużych miast i ośrodków przemysłowych.

Nastąpił rozwój kolonii zdrowotnych. Organizuje się je dla dzieci cierpiących na cukrzycę, wady postawy, wymowy, nadwagę i inne schorzenia. Organizacja pracy na tych koloniach, rehabilitacja i opieka lekarska są coraz lepsze. Zano-towano jednak przykłady zaniedbań na koloniach zdrowotnych. (PAP)

Do poboru — bez wezwania

W tych dniach rozplakotowane zostały w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim obwieszczenia wojewodów o przeprowadzeniu poboru wiosennego 1979 roku.

Informują one, jakże tere-nowe komisje poborowe, w jakim czasie i lokalach będą przeprowadzały pobór, które osoby zobowiązane są do zgłoszenia się. Obwieszczenie akcentuje szczególnie, że fakt nieotrzymania imiennego wezwania przez mężczyzn urodzonych w latach: 1959, 1958, 1957, 1956 i 1955, którzy nie stawali dotychczas do poboru i nie posiadają książeczek wojskowych, nie zwalnia ich od

obowiązku osobistego zgłoszenia się do terenowej komisji właściwej dla ich stałego miejsca zamieszkania, bądź pobytu czasowego trwającego ponad 2 miesiące.

Wojewodowie zobowiązali również kierowników zakładów pracy i uczelni do spraw-dzenia, czy pracownicy i studenci dopełnili obowiązku stawienia się do poboru.

Obwieszczenia ostrzegają, że osoby, które bez usprawiedliwienia nie stawiają się do poboru, podlegają przymusowemu doprowadzeniu na ich koszt, niezależnie od pociąg-nięcia ich do odpowiedzialności karnej przed kolegiąmi do spraw wykroczeń. (na)

120 miejsc „do wzięcia,”



Bank informacji

Coraz więcej zgłoszeń wpływa do „Banku informacji”, pośredniczącego między zakładami poszukującymi miejsc czasowych dla swoich pracowników, a tymi które mogą je udostępnić we własnych ośrodkach wypoczynkowych. Obecnie na chętnych czeka ponad 120 miejsc.

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych oferuje Krynice Górskie od 20 lutego do 5 mar-

ca oraz od 7 do 20 marca i od 22 marca do 4 kwietnia. Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego — Szklarską Porębę od 22 lutego do 7 marca. Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”: Zawoję od 7 do 20 marca, Suchą Strugę w tym samym terminie, Zwardoń od 20 lutego do 5 marca, Szklarską Porębę od 9 do 22 marca, Bierutówicę od 24 marca do 6 kwietnia, Sosnowkę Górą od 7 do 20 marca. Spółdzielnia „Elektromet” — Suchą Strugę od 20 lutego do 5 marca. Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Zakopane od 22 lutego do 7 marca.

Numer telefonu „Banku Informacji”: 696-525. (Sf)

W „LITERATURZE” — jak w wielu czasopiśmie — materiały poświęcone twórczości i działalności publicznej Jarosława Iwaszkiewicza, który we wtorek obchodzi 85 rocznicę urodzin. Robert Jarocki publikuje rozmowę z Jarosławem Iwaszkiewiczem o Stawisku (tam mieszkał nestor literatury polskiej) w czasie wojny, zatytułowaną „Świat na opak”.

W „PRAWIE I ŻYCIU” rozmowa z dr. Bronisławem Gołębiowskim, kierownikiem Zakładu Socjologii i Stosunków Politycznych Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na temat „Młodość i społeczeństwo”. Docent odpowiada m. in. na pytanie, czy trudno być młodym w naszej rzeczywistości.

W „POLITYCE” — minister komunikacji, Mieczysław Jajlęk odpowiada na nurtujące jakże wielu ludzi pytanie, „Czy kolej stanie na szynach”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — dyskusja o zawodzie reżysera za tytułowaną „Mit i szanse sukcesu”. O pierwszych konfliktach, cierpliwości lub porozumieniach,



karierach przeciw kompromisom, kwestii odpowiedzialności, sporach o aktorach młodych Małgorzata Dziewulska, Maciej Englert, Marcel Kochańczyk, Krystian Lupa, Elżbieta Morawiec, Andrzej Rozhin, Aleksander Strokowski.

W „KULTURZE” — dwie publikacje na temat książek, a właściwie ich niedostatków, jako że interesujące nowości błyskawicznie znikają z półek księgarskich. Redakcja zainteresowała, w jaki sposób ludzie w tej sytuacji zdobywają książki. Z zamieszczonych wypowiedzi grona osób reprezentujących różne inteligencje profesej wynika, iż interesujące książki zdobywa się przeróżnymi sposobami, nie unikając także „kradzieży”. Mariusz Ziomecki w publikacji „Coraz więcej myśliwych” pisze o różnych skutkach niskich

nakładów nowości.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — rozmowa z Gerardem Górnickim, który niedawno napisał sztukę o Powstaniu Wielkopolskim, a teraz na ten temat przygotowuje wielotomową powieść. Tytuł rozmowy „Zaczęłam się zastanawiać nad losami Polaków...”.

W „PANORAMIE” — Alina Chabalska pisze o „Teatrze Cywińskiej”. — Izabella Cywińska — pisze autorka — zdobyła szybko popularność i uznanie. Od momentu jej startu w Kaliszu minęło za ledwie dziesięć lat.

W „SPORTOWCU” — w cyklu „Nasze gwiazdy. XXXV lat PRL”. Roman Szymczak przedstawia Zdobysław Stawczyka, przed laty znakomitego lekkoatletę, teraz pro

fesora poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Andrzej Pluta w artykule „Ojcowie błędni” pisze o takich ojcach, którzy zawsze znajdą tysiąc powodów, aby nie zajmować się wychowaniem własnych dzieci. Autor prezentuje najczęstsze występujące nieprawidłowe postawy wychowawcze współczesnych ojców.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — pierwsze tegoroczne zaproszenie do szkół wojskowych. Tygodnik zamieszcza przepustkę, która wraz z dowodem osobistym lub legitymacją szkolną uprawnia w dniach 25 lutego, 18 marca i 1 kwietnia br. do zwiedzenia szkół wojskowych, w tym Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych im. S. Czarnieckiego w Poznaniu, Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej im. gen. A. Waszkiewicza, Szkoły Chorążych Służby Samochodowej i Szkoły Chorążych Wojsk Pancernych w Pile oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. M. Buczka i Szkoły Chorążych Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu.

LEKTOR

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 7

Poziomo: 2 — dziany kostium kąpielowy, 8 — ... za ... zęb za zęb, 9 — państwo pierwszych ludzi, 11 — spadłochron na siatę, 14 — zakłady przy ulicy Kraszewskiego, 15 — polska nazwa jugosłowiańskiego magazynu rozrywek umysłowych („Cvor”), 16 — przewoźny mostek, 17 — jajko nie do jedzenia, 18 — kij metalowy, 19 — „polonez”, 20 — z Wyrwidębem, 22 — posiada czerwony kolor drewna, 23 — ukochany, to Polska, 25 — tusty, 26 — miasto nad Wielkim Jeziorem Niewolniczym (Kanada), 27 — personifikacja konieczności, 28 — imię autora „Satyra albo dzikiemu męża”.

Pionowo: 1 — bób (VII przy padek), 3 — pot Ziemli, 4 — ptaszek, antonim dropa, 5 — o byt, o lepsze jutro, 6 — dyrektor teatru w Łodzi, sprzedał ją za 100 złotych w filmie „Ewa chce spać”, 7 — czerwona, 10 — nie jeden na stadionie „Olimpia”, 11 — ma te same dzieci co ty, 12 — wzór matematyczny na tle błyszczącym, 13 — w laboratorium, 21 — do chwyta na odległość zwierząt, 23 — założyciel miasta w Sukienicami, 24 — futbolowy zespół z Gdyni.

Litery z krótkich ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 54 utworzą ostateczne rozwiązanie zadania.

Oprac. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 7” — czekamy do piątku, 23 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 5 książek po 100 złotych, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Cho-

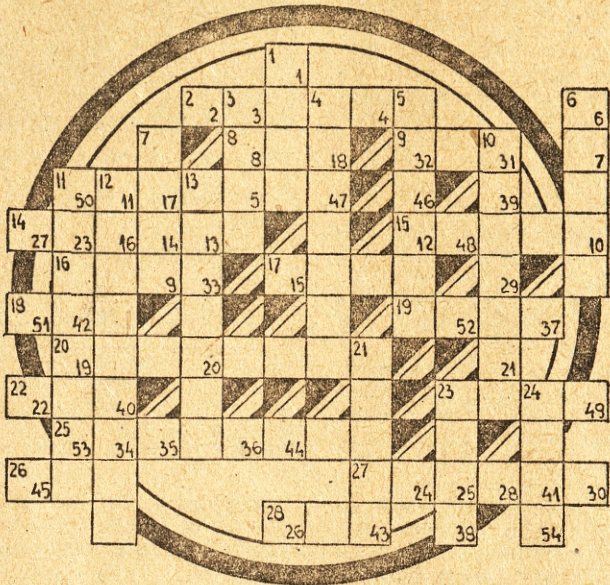
robami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 5

1 — nutria, 2 — kangur, 3 — królik, 4 — sikora, 5 — krówka, 6 — sikorka, 7 — kornik, 8 — kondor.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Halina Pawłowska, Poznań; Irena Kościelna, Kotlin; Stanisław Szmyt, Poznań.

Nagrody wysłał pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysoko-



WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

POEZJOWKA Z WESOŁOŚCI

Najstarsi górale

znów nie pamiętają...

A czego?

Może śniegów,

może takich mrozów,

że ptaki spadają?

Ja już wiem czego:

takich cen za łóżko,

całkiem niepojęt,

Nawet sam Klimuszek

nie odgadnie cen tych!

Na Krupówkach — korowód,

a parka za parką

do dumy ma powód,

wznosząc but SAN MARCO.

Na wystawach FISCHER —

narty jak się patrzy,

lecz zwyczajnych kijków

nigdzie nie uświadczysz!

Pewotowe panny

kroczą przy mamusiach,

by z pomocą sanny

prysnąć do „Jędrusia”.

Ja — do „Kasprowego”

zboczyłem zuchwale,

aby po raz pierwszy

zobaczyć tę gałę.

Drzwi mi otworzyła

wnet fotokomórka,

portier się uklonił,

więc obrośłem w piórka!

Już mi chciałem śpiewać

owacyjnie „sto lat”,

gdy się zorientowałem,

żem niestety Polak...

Obejrzałem basen

z wianuszkami socjety

no, i punkt ostatni:

marsz do toalety.

W kaselkowym komforcie

czułem się jak baron,

całkiem już wległy

tym burżuazjskim czatom.

Thank you — wyszeptalem

babci klozetowej

i zjeżdżałem stąd szybko —

aż do Obidowej.

Stąd już w stronę domu

zaczęły się moje ślady,

kłaniałem się nisko

„najstarszym góralom,

co nie pamiętają

ile im płaciłem

za kulig na płozach

i za koc od święta...

Cóż, u nich skleroza,

lecz ja to pamiętam!

KROWY ALKOHOLICZKI

Szwajcarskie pismo „Tribune de Geneve” podało wiadomość, że tysiące szwajcarskich krowek znajduje się w ostatnich dwóch latach nieustannie pod wpływem alkoholu.

Zdaniem pisma zaczęło się to od czasu wielkiej suszy w 1976 roku, kiedy to aby zwierzęta nie ginęły z głodu, zaczęto je żywić przefermentowaną karmą z silosów. Tą drogą krowy otrzymywały dziennie po około 700 gramów czystego alkoholu, co odpowiada 2 flaszkom whisky. Sprawa wykryta w rzeźniach, gdy weterynarze zwrócili uwagę na to, że niektóre krowy miały wątroby... natłoczone alkoholem.

PECUNIA NON OLET...

72-letni słynny aktor angielski, sir Laurence Olivier, wyraził zgodę na zagranie roli w pornograficznym filmie. Zgoda powszechnie lubianego i szanowanego aktora wywołała oburzenie opinii publicznej.

Sir Olivier był tym zgorznięciem a zarazem potępieniem mocno zdziwiony. „O co ludziom chodzi? Mam grać w filmie rolę przemysłowca, który jest wprawdzie zboczony, ale przecież za przyjęcie tej roli mam otrzymać około 60 000 dolarów. Jak moż

między WIERZAMI

na odrzucić taką furę pieniędzy?”

No cóż. Jak mawiali starożytni — pecunia non olet...

KIEC — REWOLWEROWIEC

W korsykańskiej miejscowości Bastii podczas meczu piłkarskiego nastąpiło niezwykle wydarzenie. Jeden z gorących sympatyków miejscowej drużyny, nie bardzo dowierając umiejętnościom jej bramkarza, w pewnej chwili wyciągnął rewolwer i strzelił do piłki, która bardzo silnie kopnięta z głębi pola przeciwników, szybkowała do okienka bramki.

Być może uchronił w ten sposób swoją ukochaną drużynę od utraty bramki, ale nie znalazł uznania wśród stróży porządku publicznego. Wprawdzie podziwiali oni celność strzału, ale krewkiego kibica wsadzili do aresztu na 3 miesiące.

CI CO MUSZĄ PIĆ...

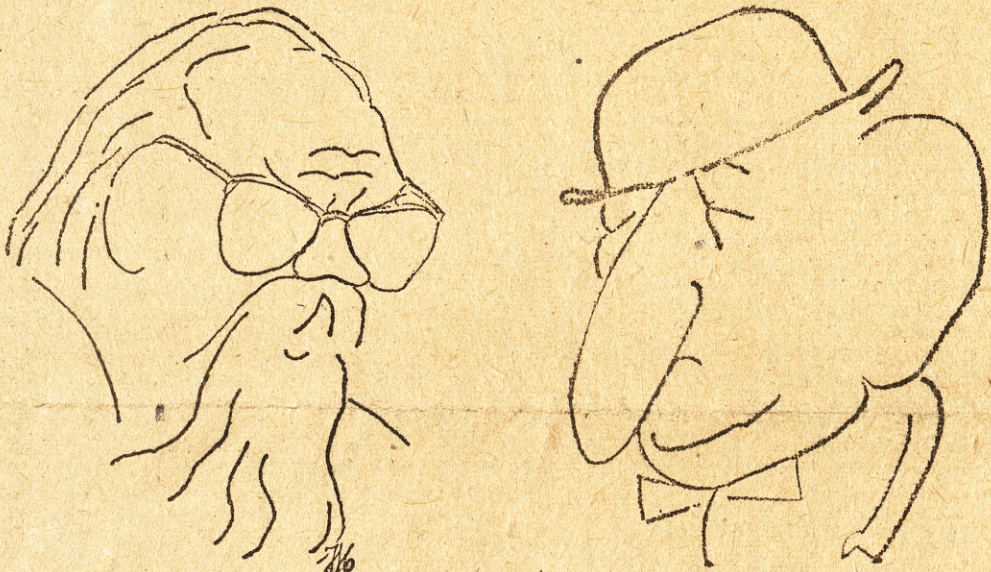
Zawodowi znawcy win w Burundii urzędowo trudniący się

próbowaniem wszystkich partii tych trunków, które opuszczają wytwórnictwo i dokonują ich klasyfikacji, zwrócili się do policji w sprawie pewnych ulg. Chodzi mianowicie o to, aby pozwolono im prowadzić samochody również wtedy, gdy po dniu (niewątpliwie ciężkiej) pracy w ich krwi znajdzie się więcej niż dopuszczalne 0,8 promila alkoholu. Policja dała w zasadzie pozytywną odpowiedź.

„PORADNIK MĘSKIEGO SZOWINIZMU”

Na wielobarwnej okładce magazynu, w leniwej pozie spoczywa piękność, któremu dwie dojrzałe dziewczyny całują nogi. Wewnątrz czasopisma mężczyzna — „pan świata” dowiaduje się jak należy postępować z kobietami. Pierwszy numer tego magazynu pt. „Male Chauvinist”, kulturowego próżniaka i szowinizmu męskości, pojawił się ostatnio na amerykańskim rynku wydawniczym. Oto niektóre tematy tego pisma: „Jak oszukiwać żonę lub przyjaciółkę”; „Wesołe życie z dwiema lub więcej kobietami” i inne tego rodzaju „ela bory”. Start „Male Chauvinist” był nader udany — wydawca z Chicago, Ron Fenton jest zadowolony: 175 000 egzemplarzy „rozchwytywane natychmiast po ukazaniu się”.

Znajomi z małego ekranu



W karykaturze Jana Molika prezentujemy dwóch znajomych z małego ekranu: popularnego rysownika Szymona Kobylńskiego (po lewej) i również sympatycznego aktora, wybitnego autora oraz znawcę kabaretów rozrywkowych — Kazimierza Krukowskiego („Lopka”).

DOBRE

(taaakie sobie)

U FOTOGRAFA

— A teraz niech się pani usmiechnie.

Mąż: Zosiu, po co, nikt by cię nie poznał.

SUBLOKATOR

— Proszę pani, gdy wyprowadzam się z poprzedniego pokoju gospodyni płakała.

— U mnie tego nie będzie, mnie pan zapłaci z góry.

W HOTELE

— Pan zapomniał o służbie...

— Nie, służby nie zabieram z sobą. (tłum)

NA EKRAKACH

KIN

„CO MI ZROBISZ, JAK MNIE ZŁAPIESZ”

— to komediowy film produkcji polskiej w reżyserii Stanisława Barei, który — wraz ze Stanisławem Tymem — jest również autorem scenariusza. Głównym bohaterem tej opowieści jest dyrektor dużego przedsiębiorstwa Krzokoski (postać tę kreuje Krzysztof Kowalewski), podejmujący najróżniejsze próby uratowania swej zagrożonej pozycji zawodowej. Jak to w komediach bywa, coraz bardziej komplikują się tu sprawy, zwłaszcza w sferze osobistych planów pana dyrektora. Sporo zabawnych sytuacji, obserwacji obyczajowych, humorystycznie potraktowanych postaci (wśród wykonawców pierwszoplanowych ról są: Bronisław Pawlik, Stanisław Tym, Ewa Wiśniewska, Ewa Ziętek, Marek Bargiełowski...). Tworzyłem fabułę jest realne, codzienne życie, a impulsem — absurdalność pewnych jego przejawów. Polskich komedii nigdy nie ma my za wiele. — Nie trzeba być

wróbił — stwierdził jeden z recenzentów — by przewidzieć, że i nowy film Barei przyciągnie będzie do nie zawsze pełnych sal kinowych wielu widzów...

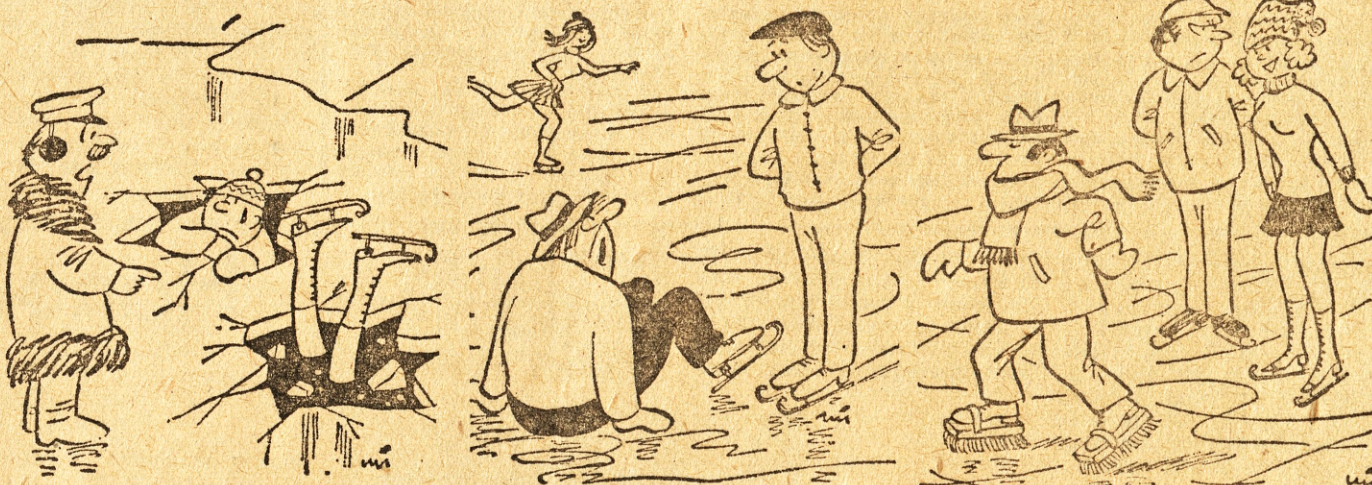
„NIE TAKI ZŁY...” — film produkcji francusko-szwajcarskiej (1974). To jakby żartobliwa i ironiczna wersja słynnej historii Bonie i Clyde — opowieść o dosyć niezwykłym, dwuosobowym gangu „niewinnych przestępców”. Reżyserował ten obraz Claude Goretta, autor znanych również polskim widzom filmów „Zaproszenie” i „Koroneczka”. Czerpiąc z realistycznych tradycji kina szwajcarskiego, stworzył tutaj dosyć niezwykłą w swej „zwyczajności” fabułę.

— To film przewrotny nie tylko w sposobie opowiadania — orzekł recenzent pisma „Ecran 75” — ale i w sposobie prowadzenia postaci. Całkiem niewinny Goretta doprowadza nas do przekonania, że napad na bank jest rzeczywiście jedyną możliwą ucieczką od nudy rzemiosła niczej pracy, a bigamia — najlepszym sposobem utrzymania harmonii w małżeństwie...

Goretta, choć pokpiwa ze swoich bohaterów (żartobliwie nawiązuje np. do legendy o Wilhelmie Tellu, z tym, że Pierre strzela nie do jabłka, lecz... w żyrandol), nie wyśmiewa jednak ich marzeń o ciekawszym, wolnym od stereotypów życiu. (kos)

Dorośli na łyżwach

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



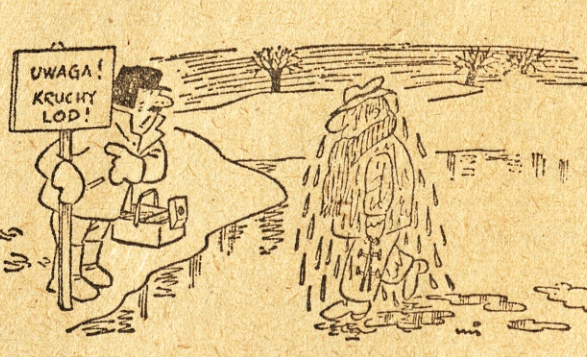
— Czy to pańskie nogi?

— Lekarz mi kazał jeździć na łyżwach ze względu na mój siedzący tryb życia...

— Może jest rozciągnięty, ale widać, że w domu pomaga żonie.



— Nie śmieję się tak, tylko mi pomóż...



— Pan pewnie najlepiej wie, gdzie tę tablicę postawić?



— Widziałeś! Już mi powoli wychodzą te piurty!

Uniwersytety Trzeciego Wieku

SPOSÓB NA WIECZNĄ MŁODOŚĆ

Zaspokojenie potrzeb materialnych ludzi starszych to wiele, ale nie wszystko. Nie mniej ważny jest ich dobry stan psychiczny. Przejście na emeryturę przeżywane jest bowiem przez nich często boleśnie, wywołując spadek aktywności, zainteresowań, poczucie zepchnięcia na boczny tor. Stąd już tylko krok do zamknięcia się w sobie, samotności i — co tu ukrywać — niezadko osobistego zaniedbania. A przecież problem dotyczy paru milionów ludzi i będzie zwiększał się z roku na rok, gdyż nasze społeczeństwo starzeje się powoli, ale nieuchronnie.

Tym też należy tłumaczyć zainteresowanie, z jakim spotkała się inicjatywa tworzenia w Polsce tzw. Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pierwszy powstał z górą trzema laty staraniem prof. dr. med. Haliny Szware z Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego.

Przeprowadzono mu rychły koniec. Proroczo te na szczęście nie sprawdziły się. Obecnie podobne placówki działają już w kilku miastach akademickich. Najlepiej pracujące znajdują się w Białymstoku, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie. W każdym z tych miast kilka set starszych kobiet i mężczyzn zjeżdża codziennie nawet z odległych okolic, by móc się wesoło uczyć.

Dziwne to uczelnie. Łączy tych ludzi nie chęć zdobywania dyplomów i awansów, nie zabieganie o przyszłe korzyści materialne, ale sama przyjemność uczenia się. Mimo że egzaminów nie ma, traktują tę swoją drugą edukację niezwykle poważnie.

W zakresie poprawy zdrowia program takiej nauki obejmuje wykłady i dyskusje medyczne, ze szczególnym uwzględnieniem chorób wielu niedoszłego, stałe konsultacje lekarzy-geriatrów i ćwiczenia pod kierunkiem specjalistów. W zakresie kształcenia — wykłady z nauk przyrodniczych, społecznych, historii sztuki i

literatury, wreszcie informacje o wybitnych osiągnięciach techniki. Lata ta nie wyczerpuje wszystkich dziedzin wiedzy, z którymi stykają się słuchacze. Chętnie widziani są przedstawiciele każdej specjalności. Warunek jest tylko jeden — muszą to być zawsze samodzielni pracownicy naukowci. Nazwa „uniwersytet” przecież zobowiązuje. W placówce warszawskiej np. wykładają dotychczas 110 osób — 49 profesorów, 32 docentów, 23 doktorów i 6 wybitnych reprezentantów świata kultury i sztuki — niektórzy wielokrotnie.

Obok tych, niejako „obowiązkowych” zajęć słuchacze organizują się sami w zespoły na zasadzie zgodności zainteresowań. A więc istnieją grupy literacko-pamiętnikarskie, artystyczne i plastyczne, prawne i języków obcych. Największą popularnością cieszą się zajęcia turystyczne i sportowe, w czym celuje szkoła rożnawska. Organizowane są też wędrownie piesze za miasto, zróżnicowane stopniem trudności, zwiedzanie zabytków, wystaw, wspólne oglądanie spektakli teatralnych, wycieczki autokarowe, a w miesiącach letnich obozy rekreacyjne.

Cele, jakie stawiają sobie wszystkie placówki, to wyłącznie nie kadry słuchaczy zdolnych do działania w środowisku, praktyczne stosowanie zasad profilaktyki zdrowotnej oraz włączenie osób dysponujących wolnym czasem do systemu kształcenia ustawicznego. Ciągła nauka i nieodłączne z nią związane ćwiczenia pamięciowe potrafią bowiem skutecznie oddalić proces zanikania komórek mózgowych i zachować sprawność umysłową. U słuchaczy zauważono już znaczną poprawę. Na twarzach ich częściej gości uśmiech i wyraźnie poprawił się ich stan zdrowotny. Zasluga to umiejętnie ułożonego programu, zmuszającego do ciągłego ruchu, pokonywania słabości i rozleniwienia. Dziś niektórzy nie wy-

obrażają sobie życia bez uniwersytetu. W szkole prof. H. Szware, mimo że zajęcia w zespolach zainteresowań mają charakter dowolny, gromadzą około 200 osób rocznie. W wykładach programowych uczestniczy obecnie 500 słuchaczy, a ogółem przewinęło się już ich ponad tysiąc.

Każdy, kto zgłosił chęć nauki, zostaje przyjęty serdecznie. Zawiązują się przyjacielskie kontakty, o które tak trudno ludziom starszym gdzie indziej. Nie ma podziału środowiskowego i zawodowego. Obecnie tu w całym zgrupowaniu byli nauczyciele, robotnicy i artyści, a co ważniejsze — czują się ze sobą dobrze. Nie brak też chętnych, na co cierpią np. kluby tworzone przez spółdzielców mieszkaniowych.

A zaczęło od zera. Komunikat o otworzeniu pierwszego uniwersytetu prof. H. Szware własnoręcznie napisała, zaniosła do powołenia w 400 egzemplarzach i rozprowadziła. Dziś myśl się poważnie o rozszerzeniu działalności na wiek przedemerytalny, by odejście od czynnego życia zawodowego nie wywołało zbyt silnego wstrząsu, by zostało rozłożone niejako „na raty”. Chcielibyśmy zobaczyć podobne placówki również przy dużych zakładach pracy i we wszystkich miastach posiadających odpowiednią kadry wykładowców.

Czy warto organizować Uniwersytet Trzeciego Wieku? Najlepiej odpowiedział na to wynik ankiety rozpisanej wśród byłych domów dziennego pobytu i jednej ze szkół. Zwrócono się do nich z pytaniem czy są zadowoleni z życia. W pierwszym wypadku odpowiedź twierdząca padła w 13 procentach, w drugim w 86. Uniwersytet Trzeciego Wieku jest więc inicjatywą mądrą i ze wszech miar pożyteczną. Tym cenniejsza, że posiadająca najwyższą rangę społeczną.

WŁODZIMIERZ
SZCZEPAŃSKI

Najnowsza premiera w Teatrze Nowym jest nieco zaskakująca — i jako pozycja repertuarowa, i jako propozycja inscenizacyjna. Izabella Cywińska zdecydowała się wystawić sztukę przedstawiciela włoskiego renesansu — Angelo Beolco zwanego Ruzante. Beolco (1502—1542), komediopisarz i aktor, pisał w starym dialekcie padewskim, dlatego długo — do końca XIX wieku — pozostał nieznany nawet dla Włochów, chociaż cieszył się dużą sławą w wieku XVI. W swoich sztukach przedstawiał zawsze perypetie plebejskiego bohatera imieniem Ruzante, uczciwego, naiwnego, a przy tym tchórzliwego i chciwego, któremu niewiele w życiu się udawało. I tym razem, w „Miłości pod Padwą” młody, latowowierny i niezbyt bohaterki Ruzante przeżywa wszystkie. Gra go Michał Kuła, tworząc postać trochę z dell'arte, w której elementy śmieszne miesza się ze smutnymi, trochę z komedii sowizdrzalskiej, o typie urody renesansowego młodego człowieka, śpiewającego pod oknami ukochanej.

Scenografia przygotowana przez Andrzeja Sadowskiego ukazuje zaulek Padwy zabity deskami — okien tu nie widać, za to prawdziwe kaluże i przybrudzone piernaty.

W inscenizacji wyraźnie są nawiązania do przedstawień, które proponował nam w Teatrze Nowym Janusz Nyczak: „Awantura w Chiolegi” Carlo Goldoniego oraz „A jak królem, a jak katem będziesz” Tadeusza Nowaka. Jest ta najnowsza sztuka równocześnie polemizacją z estetyzowaniem, mitycznym światem romantycznych pięknych realizacji. Cywińska chce pokazać brutalną prawdę sztuki, chociaż materiał literacki wydaje się na taki zabieg nie najlepiej wybrany. Jest to bowiem literatura teatralna oddzielona od współczesności barierą czasu i konwencji. A jednak reżyserka osiągnęła cel, zrealizowała przedstawienie bliskie temu nurtowi w Teatrze Nowym, który podejmuje problemy moralne człowieka.

Napisałam na wstępie, że jest to inscenizacja szokująca, budzi nawet początkowo porażenie, że niewiele tu będzie wspólnego z moralnością, przy-



Na zdjęciu: scena zbiorowa ze sztuki „Miłość pod Padwą”. Fot. — J. Kulm

TEATR

Renesansowa farsa w „Nowym”

najmniej taką, jaką zwykło się spotykać w literaturze mieszczańskiej. Jednak rozbuchana renesansowa farsa plebejska przechodzi momentami w moralitet, i wtedy staje się ostrą i groźną. Pobrzmiwa także Brechtem, ostrym oskarżeniem społecznym, przeciwko wojnom, nędzy, głupocie i bezduszności. Jest chwilami pełna ciepła i współczucia, chwilami oskarżająca, protestująca przeciwko małej społeczności padewskiej, pozbawionej ideałów i wartości wyższych, niż wartość pieniądza i fizjologii.

Ceną, którą płaci I. Cywińska za taką rewolucyjną tekst „Miłości pod Padwą” jest niejednolitość teatralnej konwencji. Przedstawieniu zabrakło konsekwencji, chociaż nie zabrakło urody i siły wyrazu. Grają w nim wszyscy ulubieni aktorzy tej sceny: Sława Kwaśniewska, Urszula Lorenz, Michał Grudziński, Tadeusz Drzewiecki, Wojciech Standołło i Zbigniew Grochal. Żywiła Pie-

trzak zagrała bardzo dobrze postać Flory, uosobienie dość jednoznacznie pojmowanej kobiecości o bujnym temperamencie, Lech Łotocki, Andrzej Łajborek, Leszek Dąbrowski, Wiesław Komasa i Elżbieta Jarosińska stworzyli na polu alegorycznych postaci padewskiej biedoty. Sądzę, że w tych właśnie fragmentach inscenizacji zaznaczył się wkład choreograficzny Henryka Konwińskiego. Muzykę i piosenki skomponował Jerzy Satanowski. „Miłość pod Padwą” w Teatrze Nowym warto obejrzeć, choć trzeba się nastawić na doznania nieco odmiennie od tych, które I. Cywińska proponuje nam zazwyczaj.

EWA PIOTROWSKA

Teatr Nowy w Poznaniu — „Miłość pod Padwą” Angelo Beolco, przekład Jerzy Adamski, adaptacja Andre Gille, reżyseria Izabella Cywińska, scenografia Andrzej Sadowski, muzyka Jerzy Satanowski, choreografia Henryk Konwiński. Premiera prasowa 7 lutego 1979.

„Biały mazur” film o L. Waryńskim

Na ekranach naszych kin wchodzi nowy film reżyserii Wandy Jakubowskiej — „Biały mazur”, poświęcony życiu i działalności Ludwika Waryńskiego. Scenariusz opracowała autorka „Ostatniego etapu” na podstawie powieści Tadeusza Hołuj „Róża i płonący las”. Akcja rozwija się w formie retrospekcji: w kazamatach twierdzy szlisselskiej schorowany więzień przypomina sobie w samotnej celi fragmenty swego życia. Widz zapoznaje się z wrzeniem rewolucyjnym wśród studentów Petersburga, z codzienną egzystencją polskiej rodziny szlacheckiej na Ukrainie, ogląda salony fabrykarskie i ubogie izby robotnicze, hale fabryk, biura policji, sale sądowe.

Krótkie, ale i tak pełne i piękne życie: 33 lata, w tym 7 spędzonych w aresztach i więzieniach. Założona z inicjatywy Ludwika Waryńskiego pierwsza polska robotnicza partia

marksistowska „Proletariat” dała początek historycznym tradycjom, z których wywodzi swój rodowód Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Jak informuje Wanda Jakubowska, zamysł realizacji tego filmu zrodził się przed 30 laty. Wówczas planowany był cykl poświęcony polskiemu ruchowi robotniczemu. „Biały mazur” jest filmem faktu, opartym ściśle na dokumentach historycznych, a pewne — nieznacznie zresztą — odstępstwa od tej reguły, wynikają z prawa twórcy do uogólnień. W elipsie aktorskiej dominują ludzie młodzi.

Postać Ludwika Waryńskiego odtwarza młody aktor i reżyser Teatru Popularnego w Warszawie, Tomasz Grochoczeński. Obok niego występują: Anna Chodakowska, Aldona Grochal, Wojciech Alaborski, Mieczysław Grabka, Kirił Stolarow, Marjałita Wołodina, Grażyna Barszczewska i wielu innych. Autorem zdjęć jest Stefan Matyjaszkiewicz, oprawy muzycznej — Witold Rudziński.

„Biały mazur” jest 12 filmem fabularnym Wandy Jakubowskiej. Jej największym sukcesem był „Ostatni etap” (1947), w którym zawarła przeżycia w hitlerowskim obozie śmierci w Oświęcimiu. (PAP)

Pod patronatem „Głosu”

Turnieje wierszy Poznaniowi pisanych

poeci różnych pokoleń, prezentując zebranej w kawiarni publicznej zarówno współczesne barwy miasta jak i wspomnieniowe refleksje z tamtych wojennych dni oraz z lat odbudowy. Okazjonalność i swoista odświętność nie osłabia emocjonalnych i artystycznych wartości tych wierszy. Ich autorami są zazwyczaj „amatorzy” —

członkowie grup i kół literackich, m. in. Kola Młodych przy Poznańskim Oddziale Związku Literatów Polskich, Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy istniejącego przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP, Klubu Literackiego z poznańskiego Pałacu Kultury, Kola Młodych Twórców utworzonego w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami”, a także poeci z różnych stron Wielkopolski — z Gniezna, Kalisza, Konina, Leszna, Pili, Czarnkowa.

W poniedziałek, 19 bm. odbędzie się kolejny — siódmy już — poetycki turniej w „Literackiej”. Od godz. 16 do 18 jury przyjmować będzie konkursowe teksty. Impreza rozpocznie się o godz. 19. (kos)

cy. Wnet się okazało, że RFN, to chyba jedyny kraj na świecie, który pozwala wprawdzie gościom pracować, lecz traktuje ich jak ludzi trzeciej kategorii. Szczególnie teraz, gdy

właściwie to, co mieli do zrobienia — zostało zrobione, a młode pokolenie w RFN rapuje zmartwienie jak i gdzie znaleźć pracę.

W jednym z hanowerskich

Każde miasto potrafi przybyszowi coś opowiedzieć, o ile jest cierpliwy i chce słuchać. Paryż ponoć śpiwa; Warszawa się śmieje; Wiedeń szepce tak, jak jedna sąsiadka drugiej, obgadując trzecią. Hanower też potrafi wiele opowiedzieć, a że jest typowym miastem kraju między Renem a Łabą, o nim właśnie mówi najczęściej.

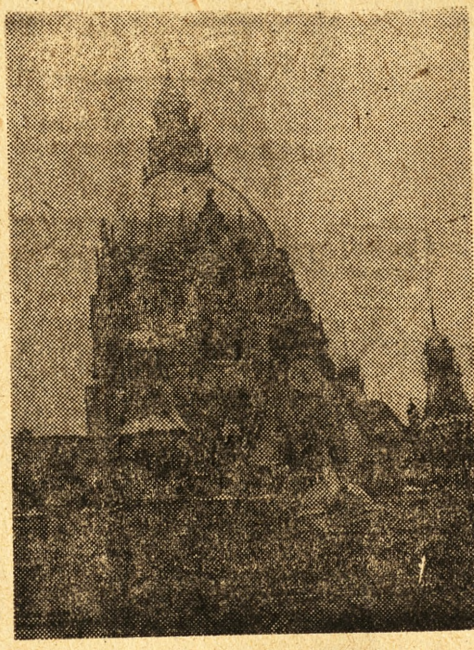
★

Hanowerski dworzec, znacznie rozleglejszy i nowocześniejszy od poznańskiego, pełen jest światła i różnokolorowego tłumy. Podróżni i oczekujący ich znikają jednak szybko — tak, że po kilku minutach po zostają tylko nieliczni. Przeważnie mężczyźni. Jaskrawe kurtki, oliwkowe twarze, kruczoczarne, kędzierzawe włosy — zdradzają pochodzenie. Turcy, Hiszpanie, Jugosłowianie, Grecy. „Gastarbeiterzy”, których żyje i pracuje w Hanowerze około 50 000.

W całej Republice Federalnej jest ich 1 800 000. Przybyli tu w latach sześćdziesiątych, zapraszani serdecznie do pra-

Hanowerski ratusz — jedna ze starych budowli, których w tym mieście jest niewiele.

Fot. —
A. Skrzypczak



Hanowerska opowieść

Korespondencja własna z RFN

domów oglądałem wieczorny dziennik telewizyjny, a w nim relację z posiedzenia Bundestagu w sprawie miejsc pracy dla młodych. Zwrócono mi uwagę na istotny szczegół: ławy deputowanych były puste.

Dworzec, to dobre miejsce dla „gościńni pracujących”. Tu można spotkać znajomych, mówiących tym samym językiem; można przejrzeć w kiesku jakiś tygodnik, można wypić piwo lub kawę i jakoś się pnieć wolny wieczór.

★

W dworcowym kiosku kupuję widokówki i znaczki. Sprzedawca pyta jakich znaczków potrzebuję. Czy ja wiem? Po trzech godzinach. Dostaję więc znaczki, których twarz nie pamiętam, napis przypominają-

ją, że właśnie rozpoczął się Międzynarodowy Rok Dziecka. A inny, że „Wszystkie dzieci są nasze”. Dziennikarz żyje z zadawania niestosownych pytań, więc jedno paść musi: czy rzeczywiście wszystkie dzieci są tutaj „nasze”? A te walające się po podworkach, śniające jak brzoskwinie, a też którzy tylko połowa chodzi do szkoły, bo zna niemiecki nie na tyle, by się dobrze uczyć? A te dzieci, których rodziców zachodniemiecka prasa obrzydziła tak, że myśli się tylko o tym, jak się „Gastarbeiterów” pozbyć? Czy te dzieci, które tu — w RFN — są obce, gdy wrócą do domów też będą obce? W Międzynarodowym Roku Dziecka problem potomstwa cudzoziemskich robotników przejął opinię publiczną Republiki Federalnej. Załóżę się jednak, że gdyby postawie-

no go na forum parlamentu byłoby analizowany przy równie pustej sali.

★

Przechodziłem koło domu handlowego Wertheima, gdy usłyszałem nagle: „Ty hakenkroju cholerny, jak ci wsadzę w d... granat, to zobaczysz”. Czwórka, może dziećmielnych brzdąców, targających tornistry, minęła mnie zanim zdążyłem ich zatrzymać. To młodzi mówiący po polsku lepiej niż po niemiecku, bo w Polsce rozpoczęła się ich biografia. To potomstwo ludzi, którzy w ramach łączenia rodzin opuścili nasz kraj i wyjechali do RFN. W Hanowerze mieszka takich rodzin kilkadziesiąt.

→

Wędrując po Poznaniu

Na poczcie łazarskiej

Kupić na jutro bilet, czy nie kupić? Z dworcowego głośnika niesie się głos, że pociąg z Gdyni spóźni się o 125 minut, że pociąg skądś tam — o 280 minut. Ten Jarosław, gdzie chce jechać — daleko, koło Przemyśla. Śnieg pada, wiatr dmie. A jeśli jeszcze za spóźnienie? Może jednak — nie jechać? Tylko... Zadzwoń, że nie przyjadę.

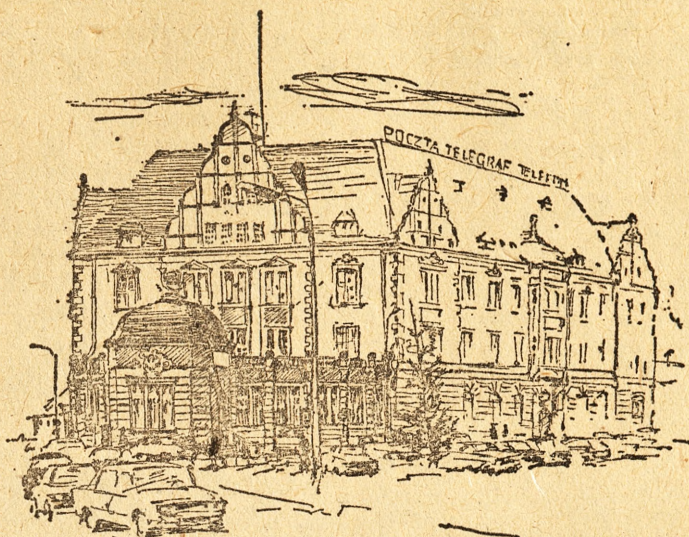
Ziśb coraz bardziej dojmują. Rozłożysty, z facjatkami, nadbudówkami budynek poczty obok Dworca Zachodniego już samą swoją przestrzenią obiecuje solidne schronienie.

Panią z pocztowego o-kienka mówi, że połączenie telefoniczne z Jarosławem będzie nie przedzie niż za godzinę.

Có tu robisz? Chodzę po holu. Mężczyzna i kobieta, młodzi, chyba małżeństwo, mowią się ze sznurkiem, którym próbują związać jakąś paczkę. Nisko pochyleni ludzie przy stolikach coś piszą. Jakiś starszy człowiek w futrzanej czapce ogląda uważnie z jednej, z drugiej strony trzymaną w ręku pocztówkę. Widać kolorowe, wielkie kwiaty, a po drugiej stronie duże litery słów „Szczególna Pamiątka”.

Nie nie wziąłem do czyta-

nia. Zza oszklonych przepierzeń oddzielających pracowników od interesantów niesie się gwar kobiecych rozmów.



Rys. — A. Poplak

Pelno na tej poczcie oznakowań, rysuneków — gdzie telefon, gdzie wpłacać pieniądze. Dobrotliwie napisy — wezwania: „Ktoś czeka na Twój list... nim wrzucisz go do skrzynki, sprawdź adres odbiorcy i opłać go na znaczku”.

Nie wrzucam do skrzynki żadnego listu, więc — zapatrzyłem się na kominiarza. Co on tu tam, na pocztę...? Jest cały czarny. „Mamusiu, ja trzymam się za guzik, będą miała szczęście”. Mała dziewczynka w czerwonym płaszczyku radośnie wskazuje na kominiarza. I zaraz woła: „Liścik, ja wrzucę, ja...” W holu stoją ogrom-

...Co z tym telefonem? 15 minut dopiero minęło. Ale odo w holi pojawia się A. Zauważył mnie, pyta — „Co tu robisz?” — „Badać istotę duchową po cztym”. Patrzy na mnie podejrzliwie. „Tu następuje zatrzymanie czasu. Ktoś wysyła list — przenosi siebie teraźniejszego w tę przyszłość, kiedy ten list dojdzie”. Twarz A. mrocznieje: „Przyszedłem tu, bo tydzień temu teściowa wysłała paczkę z Uski. Jutro idziemy na bal, w tej paczce była sukienka dla Zosi”. „Nie doręczono jej jeszcze?” „Masz pole dla twojej obserwacji filozoficznej”. „Idź na Odskok!” A. patrzy na mnie nie rozumiejąc. „Tak się nazywała kiedyś ta uliczka, przy której stoi ta oto Poczta Łazarska. Zbudowano ten gmach w roku 1913 i...” Wzrok A. wyraźnie bada stan moich władz umysłowych, szybko więc dodaje: „Na następne wejście, Głogowska 17. Tam w sprawie tej twojej paczki się dowiesz. Tylko, że już zamknęli na pewno...” A. wybiega. A ja od strony okienka, gdzie napis „Poste restante” słyszę: „Już od kilku dni pan puka. Dzisiaj też żadnego listu dla pana nie ma”. Młodu mężczyzna stojący przed okienkiem nie odchodzi. Czekaj!

Nagle pada wezwanie: „Jarosław, druga kabina proszę!” Już? Biegnę. Ile do tego Jarosława jest kilometrów? Głos stamtąd przez taką śnieżną przestrzeń... Podnoszę słuchawkę.

BRAN

W Muzeum Narodowym w Poznaniu, przygotowana staraniem Wilhelm Lehmbruck Muzeum z Duisburga w RFN, czynna jest wystawa malarstwa i grafiki wczesnych ekspresjonistów niemieckich z głośnej pro-awangardowej grupy drezdeńskiej „Die Brücke”. Wystawy organizowane w Polsce przez muzea zagraniczne są dla widzów chyba najbardziej atrakcyjne. Pozwalają nam one poznać dzieła całkowicie niedostępne u nas w kraju, a przy tym z reguły ważne i liczące się w dziejach sztuki.

Twórczość niemieckich ekspresjonistów sprzed II wojny światowej budzi w Poznaniu szczególne zainteresowanie. Przed laty



Ich rodzice, poczuwszy w sobie zew niemieckiej krwi spakowali manatki i często — jak rolnik mieszkający teraz w Szczecinie, niedaleko Hanoweru — wyjeżdżali z Polski. Myślałem, że jak swe nazwiska: Więckowski czy Nowak, zmienili na Wentz koszy lub Novak, to już lepszych Niemców od nich tutaj nie ma.

Moi rozmówcy ze Stadtjugendringu (związku zrzeszającego 16 młodzieżowych organizacji w Hanowerze), którzy goszczą przedstawicieli Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z Poznania, podejmuje ten temat niechętnie. Nie mają wiele do powiedzenia. Rodzice tych dzieciaków jakoś sobie radzą. Krewni pomogli im załatwić mieszkanie, jakąś pracę. Ale z dziećmi kłopot. Uczą się marnie, bo sprawa języka... Ukończą być może cztery klasy szkoły, znajdują być może jakąś robotę. Wszystko w trybie — być może.

Gdy kiedyś wybierałem się do Wiednia, ktoś życzył mi po-

PIASTYKA

Sztuka niemieckiego ekspresjonizmu

silnie oddziaływała ona na polskie środowisko graficzne, zgrupowane wokół „Buntu” i „Zdroju”. Bogaty materiał porównawczy, jaki nam przynosi, także i z tych względów zasługuje na uwagę.

Działalność grupy trwała krótko — osiem lat zaledwie. „Die Brücke” utworzona została w Dreźnie w środowisku wychowanków miejscowej politechniki w 1905 roku, a rozwiązana została w 1913 roku. Ale zaczęły myślowo „Die Brücke”, a przede wszystkim konkretny dorobek twórczy czterech stanowiących dziś o niej artystów: Emila Noldego, Ernsta Ludwika Kirchnera, Ericha Heckela oraz Karla Schmidta-Rottluffa odegrać miały istotną rolę w kształtowaniu się programu ideowo-artystycznego niemieckiego interesującego i złożonego zjawiska, jakim był ekspresjonizm niemiecki lat dwudziestych. Artyści zgrupowani wokół „Die Brücke” nie podejmowali jeszcze w swej twórczości tak charakterystycznych dla późniejszej grafiki niemieckiego ekspresjonizmu, akceptów społecznych i politycznych o zabarwieniu wyraźnie lewicowym. Ale to „Die Brücke” właśnie przeszczepiła na grunt Niemiec sztukę francuskiego fauwizmu i kubizmu. Odkryła nieznaną dotąd świat sztuki afrykańskiego prymitywizmu. Przede wszystkim jednak zapoczątkowała nie zakończoną do dzisiaj jeszcze batalię o uwolnienie malarstwa i grafiki spod dyktanda działań czysto formalnych i estetycznych.

Karl Schmidt-Rottluff: „W lesie” (1913 r.).

Fot. — R. Królak

Artyści zgrupowani wokół „Die Brücke” nie tyle starali się po- kazywać rzeczywistość optyczną, co ją wyrażać i interpretować. Odnajdywać nowe, nieznane dotąd środki wyrazu pozwalające im w sposób żywiołowy i spontaniczny wyrażać własne na- stroje, przeżycia i poglądy estetyczne. Ich surowe, z gruntu antymieszczańskie i antysalonowe malarstwo, pełne świadomych dysonansów i przerysowań przesieknięte było przy tym autentycznie żywym i bezpośrednim stosunkiem do natury.

W prezentowanym na poznańskiej wystawie zestawie prac na plan pierwszy wysuwa się jednak nie malarstwo lecz grafika. Obecnie z ekspozycjami w salach muzeum pracami Noldego, Schmidta Rottluffa, i Maxa Pechsteina trudno nie zgodzić się z cy- towaną w katalogu wystawy opinią Kirchnera „że nigdzie lepiej nie poznaje się artysty niż w jego grafice”. Nie tylko bowiem dość niejednorodne jeszcze styl- istycznie, wyraźnie zapatrzone w fauwistów i kubistów malar- stwo, lecz właśnie grafika określa nam na tej wystawie przysz- ły program artystyczny i charak- ter sztuki niemieckiego ekspre- sjonizmu.

W prezentowanym na poznańskiej wystawie zestawie prac na plan pierwszy wysuwa się jednak nie malarstwo lecz grafika. Obecnie z ekspozycjami w salach muzeum pracami Noldego, Schmidta Rottluffa, i Maxa Pechsteina trudno nie zgodzić się z cy- towaną w katalogu wystawy opinią Kirchnera „że nigdzie lepiej nie poznaje się artysty niż w jego grafice”. Nie tylko bowiem dość niejednorodne jeszcze styl- istycznie, wyraźnie zapatrzone w fauwistów i kubistów malar- stwo, lecz właśnie grafika określa nam na tej wystawie przysz- ły program artystyczny i charak- ter sztuki niemieckiego ekspre- sjonizmu.

Artyści zgrupowani wokół „Die Brücke” nie tyle starali się po- kazywać rzeczywistość optyczną, co ją wyrażać i interpretować. Odnajdywać nowe, nieznane dotąd środki wyrazu pozwalające im w sposób żywiołowy i spontaniczny wyrażać własne na- stroje, przeżycia i poglądy estetyczne. Ich surowe, z gruntu antymieszczańskie i antysalonowe malarstwo, pełne świadomych dysonansów i przerysowań przesieknięte było przy tym autentycznie żywym i bezpośrednim stosunkiem do natury.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MOŻE BY WRESZCIE NORMALNIE

W pierwszych dniach lutego musiałem służbowo pojechać do Inowrocławia i Torunia. Mój powrót do Poznania okazał się ogromnie utrudniony, gdyż na tamiejszych dworcach PKP informatorzy nie potrafili w południe określić, które pociągi — z uwidoczniionych nadal w rozkładzie — pojadą wieczorem w kierunku Poznania. Podobno — tak mówili — w środkowej części kraju spadł śnieg, a ponadto pierwszeństwo mają towarowe. Drugi z argumentów skłonił podróżni przyjmowali ze zrozumieniem, natomiast mowa o śniegu wywoływała tylko ironiczne komentarze. Przypomniały mi się wtedy co dopiero przeczytane sprawozdania z II Krajowej Rady Przedstawicieli Samorządu Robotniczego, a szczególnie to, co powiedział premier Jędrzejowski: że tegoroczna zima ujawniła — obok dużej ofiarności społeczeństwa — także fakty nieprzygotowania do trudniejszych warunków pogodowych i obnażyła wiele braków i jaskrawych zaniedbań.

Moim zdaniem, jeśli można „od biedry” wythumaczyć styczniowe zaskoczenie, to lokalne krótkotrwałe opady śniegu w lutym skompromitowały nasze kolejniictwo. Przede wszystkim z powodu żenującego i denerwującego podróżnych niedostatku informacji. (492)

ZDZIŚLAW K. — Poznań

LODOWISKA PRZY 37 SZKOŁACH

W odpowiedzi na list ob. Stefana Byczyńskiego, zamieszczony w „Głosie” z 19 I. br., Wydział Oświaty i Wychowania w Poznaniu wyjaśnia: na terenie Poznania przy szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych zorganizowano 37 lodowisk. Na Ratajach są czynne lodowiska przy następujących szkołach podstawowych: 2, 3, 14, 18, 19, 31. W dniu interwencji czytelnika czynne były tylko lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 2 i 31. (77)

mgr MARIAN STRÓŻYK
wiceburator OAW.

SA APTKI I APTKI

Z receptą lekarza dermatologa (z powodu ostrej infekcji twarzy) odwiedziłem prawie wszystkie apteki w śródmieściu Poznania. Niestety, wszędzie odprawiano mnie z kwitkiem. W jednej nie było parafiny, w drugiej maści cynkowej, w trzeciej zwykłej oliwy, a w czwartej polecono mi przyjść za tydzień! Trafiałem, krótko przed zamknięciem, do apteki przy ulicy Głogowskiej 72. Nie tylko załatwiło mnie od reki i wykonano na poczekaniu złożoną receptę dermatologiczną, ale spotkałem się z życzliwością i współczuciem. (417)

IGNACY BUCHOLC — Poznań

UZNANIE DLA KIEROWCY

Jadąc 30 I. br. autobusem Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu na trasie Sieraków — Poznań (przez Kaźmierz, Tarnowo Podgórne — planowy przyjazd do Poznania o godz. 13.37), byłem świadkiem takiego zdarzenia: kiedy mineliśmy już Tarnowo, na drodze spotkaliśmy gromadę pasażerów, którzy opuścili zepsuty autobus WPK i liczyli chyba na okazję, lub dobre serce kierowców. Takim okazał się kierowca naszego autobusu (nazwiska, niestety, nie znam), który widząc co się stało, zatrzymał autobus, zabrał wszystkich i dowiózł do Poznania. Kierowca nie musiał zatrzymać się na trasie, tym bardziej, że wszystkie miejsca siedzące w autobusie były zajęte. Piszę o tym składam panu kierowcy podziękowanie i uznanie za ten postępek. Kierownictwu KSK gratuluje dobrych i uczciwych pracowników, okazujących życzliwość dla pasażerów. (421)

STEFAN CZEKALSKI — Ostroróg

CO W PRYWATNYCH SKLEPACH?

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu zapoznał się z treścią listu, opublikowanego w „Głosie” z 16. 9. 1978 r. pt. „Czy o to chodzi?” — w sprawie działalności placówek handlu nieuspołecznionego, dziękując za słuszne krytyczne uwagi skierowane pod adresem prywatnego handlu. Ma on spełniać rolę uzupełniającą handlu uspołecznionego. Wydział przy wydawaniu uprawnień handlowych kieruje się przede wszystkim aktualnymi potrzebami mieszkańców. Ponieważ w chwili obecnej stwierdzono dostateczne nasycenie rynku artykułami branży galanterijno-odzieżowej przez sieć handlu nieuspołecznionego aktualnie preferuje się głównie branżę, obejmującą swym zakresem artykuły takie jak: 1001 drobniarstwo, odzież dziecięcą i niemowlęcą, artykuły wyposażenia wnętrz mieszkalnych oraz branżę spożywczo-rolną. (...) Poruszonym w liście problemem (oferowania przez handel prywatny artykułów przede wszystkim drogich i luksusowych — dop. red.) zainteresowano Izbę Rzemieślniczą oraz Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług. (2745)

mgr BERNARD GOSTOMSKI
dyrektor Wydziału

BĘDA „ZEBRY”

W odpowiedzi na list, zamieszczony w „Głosie” z 30 XII 1978 r. pt. „Brak przejścia dla dzieci”, dotyczący nie oznakowania przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu dróg Dębno — Dębienko, Urząd Miasta i Gminy Stęszew wyjaśnia, że na tym skrzyżowaniu oznakowanie przejścia dla pieszych oraz wymalowanie pasów na jezdni zostanie dokonane z chwilą nastania odpowiednich warunków atmosferycznych. (...) Prace nad przebudową skrzyżowania zostały zakończone pod koniec grudnia ubiegłego roku, a warunki atmosferyczne uniemożliwiły wymalowanie pasów na jezdni. Odpowiedzialny za właściwe oznakowanie drogi E-83 jest Rejon Dróg Publicznych. (3820)

naczelnik miasta i gminy
(podpis nieczytelny)

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1674, 60-999, Poznań.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

DO KLASY I
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

Nauka rozpocznie się od — 19 lutego 1979 roku

OD KANDYDATÓW WYMAGA SIĘ:

1. Podania z życiorysem.
2. Świadczenia ukończenia szkoły podstawowej.
3. Odpisu aktu urodzenia lub dowodu osobistego matki do wglądu.
4. Pięciu fotografii.
5. Szkolnego świadectwa zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

Szkoła nie posiada internatu.

392-K1

Szafa odzieżowa, tel. 20-20-29, 82288g

Seradix do ukończenia goździków, Raszyńska 7 m. 4, 82302g

Gabinet lekarski z wyposażeniem, sprzedam, Tel. Główny 16-40 godz. 19-21, 82309g

Bony PeKaO, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82316g

Polecam sztuczne kwiaty z papieru na wieniec, Jędrzejczak, tel. 679-814, 81842gpr

Kożuszek wiosenny, Tel. 401-53, 82350g

Ciągnik 325 po kapitalnym remoncie sprzedam, Poznań, ul. Splawie 61, 82303g

Sprzedam szlifierkę do płaszczyzn typu „Lutec”, szlifowanie 200X600 mm, Tel. 32-11-92, 82443g

Warsztat produkcyjny modyfikacyjny, prosperujący z sukcesem, zamawiający w Poznaniu pilnie sprzedam, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82450g

Kurki hodowlane sprzedam, Lechowski, Chłudowo, Rynek 4, 82451g

Sprzedam komplet nowej Encyklopedii Powszechnej, 4 tomy, Tel. 756-79 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82457g

Sprzedam przyczepę do ciągnika, Ożarówski, Czerwone, Kreta 5, tel. 22-26-25, 82462g

Sprzedam ogródek działkowy z letniskiem, Tel. 33-33-45, 82472g

Siatkę parkanową sprzedam, Tel. 423-56, 82487g

Kożuch damski, męski, Tel. 22-17-98, 82515g

Futro łapki koralikowe, czarne, duże, nowe, Tel. 645-89, 82521g

Tylny most, inne części Żuła sprzedam, Gdaniński, Libelta 29, 82501g

Sprzedam psy cocker-spawiel, rodowodowe, 9-tygodniowe, Shoki, Ciastkiewicz 12, tel. 2, do godz. 14, oprócz niedziel — Wicłiska wa Kaliska, 82578g

Fiata 126p, fabrycznie nowego, sprzedam, Kordoba 53a, 82559g

Sprzedam konstrukcję foli, łopatek c.o. 8 m, tel. 120-338, 82102g

Francuska sprawnie przebiega 220 V sprzedam, tel. 709-21, 82184g

Bony PeKaO sprzedam, tel. 678-278, 82199g

Sprzedam zgrzewarkę do folii 1200 W, Poznań, ul. Mściwosza 36, 82210g

Futro nutrie, brązowe, średnia figura, tel. 672-965, 82216g

Sprzedam fabrycznie nowy ciągnik C-330, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82219g

Sprzedam nowy garaż składający się z 4 elementów konstrukcji blaszanej, ocieplony według zastrzeżenia wzoru, Warsztat Szwarczko — Instalacje Szwarczko, Sienkiewicz 5, 82279g

Nowy akordeon 120-basowy sprzedam, tel. 633-30, 82283g

Blam łapki koralikowe brązowe, futro czarne sprzedam, Kraszewskiego 17 m. 11, 82285g

Sadzonki pomidorów sprzedam, Zdzisław Kamiński, Plechman 100 Czempin, 82305g

Komplet stołowy lub czesłowy, sprzedam, Włodkowska 13 m. 11, 82320g

Drewno budowlane sprzedam, Jan Zastrowy, Włok, ul. Poznańska 3, m. 1, 82328g

Kożuch damski i męski — sprzedam, Skargi 9 m. 10, po godz. 16, 82647g

Szynszyle i klatki, sprzedam, Przeźmierowo, Leskowska 7A, 82660g

Futro z łosw rudy z czapką, sprzedam, Telefon 508-54, 82703g

Zgrzewarka do folii Poznań, Os. Przyjaźni 3 m. 33, 82291g

Ciągnik Ursus 323 w dobrym stanie sprzedam, Kórnik, Świecickiego 17, 82308g

Sprzedam własnościowe M-3, z telefonem, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82787g

Dwupokojowe względnie jednopokojowe, samodzielnego mieszkania poszukuję, Warunki do uzgodnienia, Wiadomość na adres: Poznań — Sołacz, Wojska Polskiego 9 m. 1, 82139g

Pilnie kupię mieszkanie typu M-2, M-3 własnościowe, budownictwo obywatelne, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82178g

Oddam pokój, balkon, co, telefon, płatne z góry, Tel. 425-89, 82508g

Zamienie M-3 własnościowe w Walbrzychu na podobne w Poznaniu, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82189g

Lekarz, członek SM, poszukuje pokoju z kuchnią, łazienką, telefonem na jeden rok, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82314g

Zamienie M-3 w centrum Sosnowca na mieszkanie w Poznaniu, Tel. Poznań 423-72, 82391g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze, trzypokojowe 48 m² lub własnościowe cztery pokojowe 74 m² — na mieszkanie w willi, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82676g

Mieszkanie własnościowe 48 m² sprzedam we Wrześni, ul. Piastów 4B m. 15, 82400g

Sprzedam wygodne mieszkanie w Poznaniu w przedwojennej willi (200 m², 6 pokoi, taras, II piętro). Dla lokatorów potrzebne 2 mieszkania zastępcze, Tel. 675-838 godz. 16-18, 81834g

Kupię mieszkanie własnościowe komfortowe w Poznaniu do M-4, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 81124g

Poszukuję lokatu na warsztat elektromechaniczny, Tel. 602-84 względnie oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 80590gpr

Posiadam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe z balkonem, 50 m², II piętro, przy tranwaju, Zamienie na piętro lub parter samodzielnego willi, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 81699g

Kupię 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82037g

Spiszę kupię mieszkanie własnościowe 2- do 4-pokojowe, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82087g

Pokój jednej lub dwóch panom wynajmę, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82123g

Kawalerka własnościowa, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82509g

Wydziałowie pomieszczenia magazynowe 60 m² w stylizacji spółdzielczej, Złoty Związek, Poznań, Książka 12, 82512g

Pani pokój wynajmę, Debiec, ul. Chmielna 2, 82500g

Dam komfortowy, 3600 m² ziemi, granica Poznań sprzedam, Tel. 649-10, 82717g

Sprzedam dom jednorodzinny w Obornikach, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82643g

Kupię willę jednorodzinną w Poznaniu, Warunki do uzgodnienia, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82152g

Półowe domu bliźniacze w stanie surowym w Poznaniu, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82155g

Sprzedam willę w Poznaniu, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82470g

Poszukuję placu ca 100 m², Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82463g

Ładna willa w Poznaniu sprzedam, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82470g

Sprzedam wyłączone 2-pokojowe mieszkanie, osiedle Morszyskiej, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82568g

Wielebny Duchowieństwu, Kierownik, Przyjaciół, Znajomych, Lokatorów, za wyraz współczucia, kwiaty oraz Mszę św. i udział w pogrzebie naszego ukochanego matki, śp.

JOANNY MIGASZEWSKIEJ
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają
synowie, synowa i wnuczka

ul. Łukaszczyka 26 m. 9, 82633g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego nam męża i ojca

dr JANA SZYMAŃSKIEGO

składam najserdeczniejsze podziękowanie

tona z dziećmi, 82269g

Duchowieństwu, Kierownik i Znajomym za udział w pogrzebie, śp.

MARIANA MATELI

oraz za złożone kwiaty i wieniec

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają
ZONA, 82504g

KOLEŻE WICEPREZESOWI

EDMUNDOWI TRABALE

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu MATKI — składają

Zarząd, pracownicy, Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni „Sch” — Kostrzyn, 82744g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE CENTRA

Poznań, ul. Gdynska 31/33

zatrudnią na czas od 15 maja 1979 r. do 15 września 1979 roku, niżej wym. pracowników do ośrodków wczasowych w miejscowościach Pustkowo — gm. Rewal, woj. szczecińskie i Jarosławiec — gm. Postomino, woj. śląskie:

- ◆ KIEROWNIKA ośrodka do Jarosławca
- ◆ z-cę KIEROWNIKA ośrodka do Jarosławca
- ◆ KSIĘGOWEGO
- ◆ INTENDENTA
- ◆ MAGAZYNIERA
- ◆ KUCHARZA(KE)
- ◆ PODKUCHENNA i POMOCE KUCHENNE
- ◆ ORGANIZATORA prac kulturalno - rozrywkowych
- ◆ KONSERWATORA — ELEKTRYKA
- ◆ KONSERWATORA OGÓLNEGO
- ◆ POKOJOWE i SPRZĄTACZKI
- ◆ PIELEŃNIARKĘ i RECEPCJONISTKĘ
- ◆ PALACZA C. O.

Zgłoszenia tylko osobiste przyjmuje i informacji udziela
Dział Socjalny, pok. 327 w Poznaniu, ul. Gdynska 31/33.
435-K1

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKŁADANymi w Poznaniu, ul. Obodrycka 61 (Nowe Miasto) zatrudni zaraz

— robotników transportowych (mężczyzn i kobiety)

— robotników magazynowych (mężczyzn i kobiety)

— kierowcę ciągnika

— ekspedytora poczty

— operatorów wózków podnośnikowych

— kierowcę z II kat. prawa jazdy

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Obodrycka 61, tel. 790-901. 387-K1

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w KALISZU — Zakład Energetyki Ciepłej w Kaliszu, ul. Górnośląska nr 68, tel.: 756-60 — zatrudni natychmiast pracowników w zawodach:

— PALACZ KOTŁÓW C.O. (mężczyźni i kobiety na sezon).

— PALACZ KOTŁÓW typu WR.

— ELEKTROMONTER.

— SPAWACZ.

— PRACOWNICY niewykwalifikowani.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie Energetyki Ciepłej w Kaliszu, ul. Górnośląska nr 68, tel.: 756-60. 198-K2

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „MODENA” w Poznaniu

zawiadamiają, że w dniu 2 marca 1979 roku

NASTĄPI

WYPŁATA NAGRÓD INDYWIDUALNYCH

z Funduszu Zakładowego za rok 1978.

Ewentualne reklamacje należy zgłaszać w ZPO „MODENA”

— Dział Służb Pracowniczych w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25, do dnia 31 marca br.

Jednocześnie nadmieniamy, że ostateczny termin odbioru nagród upływa z dniem 30 kwietnia 1979 r.

467-K1

W dniu 12 lutego 1978 r. zmarł nagle w 59 roku życia nasz długoletni pracownik

mgr JANUSZ WĘGLARZ

kierownik Ośrodka Szkolenia Kierowców Motoklubu „Unia” — Poznań, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem 10-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1979 r. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd, działacze i pracownicy Motoklubu „Unia” — Poznań i Ośrodka Szkolenia Kierowców.

400-K3

Wszystkim, za okazane współczucie po śmierci, śp.

JANA JAWORSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają — żona z dziećmi

82811g

Wielebny Duchowieństwu, Kierownik, Przyjaciół, Kolegom i Znajomym, Wszystkim, których łączyła ze Zmarłym wspólna praca zawodowa i społeczna, za pomoc w trudnych chwilach, okazane współczucie i hojny udział w pogrzebie naszego kochanego ojca

EDMUNDA ŚLĘZAKA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają
DZIECI

82431-g

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE wynajmie

GARAŻ OGRZEWANY z KANAŁEM

w centrum miasta, lub pobliżu, nadający się na jednostanowiskowy warsztat samochodowy.

Oferty prosimy składać na adres RSW Prasa ul. Grunwaldzka 19 dla nr 434-K1

Praca

Dochodząca opiekunka dla dwójki dzieci, w wieku szkolnym, potrzebna. Poznań, Mazowiecka 8, I piętro, po szesnastej. 82680g

Malarzy przyjmę. Telefon 32-18-04, 81745g

Malarzy przyjmę zaraz. Kossaka 14 m. 8, 82128g

Malowanie, tapetowanie. Keima, tel. 67-43-86, 82057g

Tapetowanie, malowanie. Borowczak, tel. 746-73, 82520g

Krawcowa z kwalifikacją ma (szyje lekkie), zatrudnim. Warunki pracy i płacy, bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82686g

Pracownik potrzebny — ogrodnictwo. Junikowo, przy szosie, Gnieźnieńska 7, 62-006 Kobylnica. 82710g

Przyjmę uczniowego współnika z większą gotówką. 60-287 Poznań, Tęczowa 24 m. 1, 82142g

Przyjmę układanie płytek oraz prace remontowo-budowlane. Tel. 418-554 lub 418-556 po godz. 16 Nowak. 82164g

Układam flaki, Hoppel. Tel. 642-99, 82163g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 623-57 Grzegorz Moniak. 82358g

Przyjmę z gotówką poważnego reflektanta do produkcji eksportowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82359g

Posiadam — wypożyczyć rusznikarstwo drewniane do elewacji i betoniarce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82646g

Posiadam stalych odbiorców, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82550g

Naprawa telewizorów kolorowych i czarno-białych. Tel. 566-74 Lesiński. 82589g

Przyjmę prace wodno-kanalizacyjne, c.o., z materiału własnego i nowożytnego. Osiedle Pilewiska, Łąkowa 5, Agadalc. 82605g

Administracja Domów Państwa Apollo poszukuje administratorki. Zgłoszenia: Ratajczaka 18 po godz. 10, 81632g

Przyjmę do pracy dochodząca 2 razy w tygodniu (sprzątanie, mieszkanie) koło Botaniku w Poznaniu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 81125g

Kierowca na Stara przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 81843g

Kierowca mechanika tokarza, spawacza, pracownika fizycznego renciście przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82076g

Przyjmę dwóch pracowników wykwalifikowanych, ślusarzy. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań, Młodociewa 19 w podwórzu, godz. 8-14, 82190g

Panie umiejące szycie przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82257g

Fryzjerka damska potrzebna. Praca stała, Marcinkowskiego 1, 82135g

Zatrudnię uczniowego, solidnego malarza. Bożeny 4, 82137g

Panie do szycia bluzonów przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82253g

Potrzebna osoba na parę godzin tygodniowo do pomocy w domu. Złotych 14-15 oprócz sobót. Norwida 19 m. 90, 82294g

Czeladnik lub przyuczonego piekarniaka potrzebny. Tel. 41-11-86 po godz. 14, 82308g

Zatrudnię retuszerkę na portrety. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82324g

Kuchniarz o wysokich kwalifikacjach przyjmę na stanowisko szefa kuchni do gościnia. Mieszkanie zapewniające. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82331g

Krawcowa krawczyca przyjmę. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82355g

Potrzebny ogrodnik do obsadzenia jabłoni. Kornik, Świecickiego 17, tel. Kornik 136, 82367g

Pomocników elektryków przyjmę. Brzozowa 13 m. 4, 82425g

Pomoc domowa najchętniej z Winograd do dwóch osób pilnie potrzebna, warunki korzystne. Os. Kraju Rad 11 „H” m. 73, 82480g

Murarka do wybudowania domu przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 82544g

Przyjmę pania do pracy w składni w Baranowie, Poznań, Dąbrowskiego 292, 82587

W P H W
— Oddział Obrótu Artykułami
Wypożyczenia Mieszkań w Poznaniu,
uprzejmie zawiadamia PT Klientów,
że Wystawa Mebli
w mieszkaniu na Osiedlu Zwycięstwa,
blok 21 m. 132
jest nieczynna do odwołania

476-K1

praca

Mistrza kelnerskiego do
pracy poza Poznaniem, za-
trudnia. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 82850g

Zakład kamieniarski —
przyjmie zaraz pracownika
kucharskiego i ucznia Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 82837g.

zguby

Bokser żółty pies, zaginął
1 lutego. Za zwrot 2.000 zł
nagrody. Tel. 679-241.

2.000 zł nagrody za zwrot
informacji o miejscu po-
bytu pudła czarnego, sze-
ściokątne, z napisem 12 b.m.
— poniedziałek. Pies pra-
wie nie widzi. Ratajczak-
ka 20 m. 8, tel. 513-35.

Kto wskaże za wynagro-
dzeniem miejsce pobytu
Flara 125p POC-70-03, ko-
lo kości sieniowa. Tele-
fon 753-64. 82879g

sprowadz
Kozuch damski, nowy, la-
dny, zagraniczny. Wielkie
go Października 6 m. 84.
82950g

Betoniarke 150-litrowa —
sprzedam. Tel. 33-40-00.
82921g

Nową brązową futro ka-
rakulowe, okazyjnie sprze-
dam. Os. Zwycięstwa 11
m. 103 (oglądać tylko w
niedzielę). 82840g

Nowy kozuch damski. Da-
browskiego 53/55 m. 6.
82807g

Rozsada satyry sprzedam.
Zarzęczy, Radziejewo —
62-003 Biedrusko. 82767g

Bardzo tanio, nowy ko-
zuch damski. Os. Przyjaź-
ni 7 m. 90. 82791g

samochody
Samochód ciężarowy Pra-
ga na ropę, Star 25 wy-
wrotka skrzyniowa, sprze-
dam. Tel. 320-732. 82742g

rozne
Zamienie wytwornicę ace-
tylenową dużą i balon —
na tokarnie. Stefan
Schwarz, Przemysłowa,
Kościełna 9. 82662g

Naprawa telewizorów. Te-
lefon 78-02-39, inż. Bielec-
ki. 82682g

Wyrób parkietowej moza-
iki, zakładanie, cyklino-
wanie. Drzewiecki, Bie-
łogóskiego 33, adres pra-
cowy: Jawornicka 7c m. 31.
82690g

Warsztat samochodowy z
domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

Pielusowanie 2 dni, szycie
miarowe, spodnie, spód-
ni, także dalsza odpo-
rząd. Chudoby 18, telefon
22-22-68, Małczyński. 82655g

Wille w Lesznie sprzedam.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 82844g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

W warsztacie samochodowym
z domem mieszkalnym
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
82900g.

KOMUNIKAT
Wobec niemożliwości dowozu
kuponów Dużego Lotka
na losowanie w dniu 18 lutego 1979 r.
przez kolektury w Urzędach Pocztowych:
— 6/525 Mieścisko
— 6/529 Popowo Kościelne
ZOSTAŁY ODWOŁANE
wszystkie przyjęte przez wymie-
nione Punkty Toto zakłady.
Na podstawie odcinków „C” grający
otrzymają zwrot wniesionych stawek.
P. P. Totalizator Sportowy
Oddział Międzywojewódzki w Poznaniu
513-K1

Wykonujemy cięcie drzew
owocowych oraz prace
wiosenne - pielęgnacyjne.
Dembinski, tel. 436-19.
82699g

Zakład Malarsko - Tape-
ciarski, tel. 603-61, Plo-
karcz. 82792g

Przyjmie akwizytora — a-
kwizytorkę do przyjmowa-
nia zamówień na usz-
czelnianie okien — z pra-
ktyką, na bardzo do-
brych warunkach, z Po-
znania i województw.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8133gpr.

pracownicy poszukiwani
**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNO-
CZENIE” Poznań, ul. Żeromskiego 13/15**
zatrudni zaraz inwalidów:

- KIEROWNIKA wydziału pieczywa,
- KIEROWNIKĄ wydziału paczkarni,
- MAGAZYNIERA,
- MEZCZYZN I KOBIETY do produkcji (przem. spożywczy),
- ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
- ELEKTRYKÓW KONSERWATORÓW,
- HYDRAULIKĄ - KONSERWATORA — przem. instalacji cieplnej,
- TOKARZA,
- PALACZA do obsługi kotłowni wysoko-
prężnych,
- UCZNIÓW do zawodu cukierniczego i
piekarniczego,
- PIELEGNIARKĘ — pół etatu (od godz.
15—19).

Zgłoszenia w komórce spraw osobowych w
godz. 7—15, pokój nr 308, tel. 404-31, w. 25.
358-K1

Dnia 15 lutego 1979 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 80, sp.

FELIKS PEMPERA
powstańca wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańcym i Orderem Krzy-
ża Grunwald.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.
Pogrzebowa w głębokim smutku

RODZINA
82662g

† Dnia 15 lutego 1979 r. odszedł od nas na-
sz zawsze, najdroższy mąż, ojciec i dziadek,
przeżywszy lat 78, sp.

FRANCISZEK MAJCHRAK
ociemniały inwalida wojenny, odznaczony Krzy-
żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrzebowa żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Ul. Głogowska 87 m. 2. 82897g

† Dnia 15 lutego 1979 r. zmarł po Bogu nasz
ukochany, pracowity, troskliwy, nieodżało-
wany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy
lat 71.

STANISŁAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 bm.
o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej
w Swarzędzu.

RODZINA
Swarzędz, Kilińskiego 18.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

† Dnia 14 lutego 1979 roku zmarł po krótkich
i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż,
ojciec, kochany teść i dziadek, przeżywszy
lat 74, sp.

BRONISŁAW FRACKOWIAK
emeryt HCP,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu jumińskim.

W smutku pogrzebowa żona i córka z rodziną
Ul. Strzelecka 41 m. 5. 82897g

Przewiekszonemu Duchowiśnemu, Delegacji
Zakładów Pracy i Wszystkich, którzy wzięli
udział w pogrzebie mego ukochanego męża, naj-
droższego ojca, sp.

Bronisława ŚWIĄTKOWSKIEGO
za okazane współczucie, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa
żona z córką

82812g

KOLEDZE
TOMASZOWI SZMYTOWI

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu MATKI składają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP,
Rada Zakładowa oraz pracownicy
Spółdzielni Pracy „Universum” w Poznaniu.
498-K3.

82812g

LUTY	Lukasz Sylwina
17 Sobota	Konstancji Symeona
18 Niedziela	Słońce: 7.07—17.07

TEATRY

OPERA — sob. 18 „Lohengrin”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19
„Kariera Nikodema Dyzmy”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Dno nieba”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
KABARET „TEY” — g. 17 20.30.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA
KDF MUZA — sob. g. 10, 12.30
„Powrót różowej pantery” (ang.
12 l.), g. 15.30 „Miecz” (węg. 12 l.),
g. 17.30, 20, niedz. g. 15.30, 17.30, 20,
„Epidemia” (węg. 18 l.), niedz.
g. 10, 12.30 „Pocaiunui z Hongkon-
gu” (fr. 12 l.).

KDF PALACOWE — g. 15 „Mały
książę” (amer. b. o.), g. 17, 19.30
„Kabaret” (amer. 18 l.).

APOLLO — g. 10 „Port lotniczy
77” (amer. 15 l.), g. 12.30, 15, 17.30,
20 „Co mi zrobisz, jak mnie śla-
pieiesz” (pol. 15 l.).

BAŁTYK — sob., niedz. g. 10,
17.30, 20 „Nie taki zły” (fr. 15 l.),
g. 12.30, 15.30 „Diabli mnie biorą”
(fr. 15 l.), sob. g. 22.15 „Zabójstwo
chińskiego maklera” (amer. 18 l.).

GONG — sob. g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „W mroku nocy” (amer. 18 l.),
niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Skarb na
wyspie” (fr. 18 l.), g. 18, 20 „Z podnie-
sionym czołem” (amer. 18 l.).

GWIAZDA — sob. g. 10.30, 13,
15.30, 20, niedz. g. 15.30, 20 „Szal”
(ang. 18 l.), sob., niedz. g. 18
„Halo Szpiebrówka” (pol. 15 l.),
niedz. g. 10.30, 13 „Zorro” (wł.-fr.
b. o.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 18
„Piraci na Pacyfiku” (rum. b. o.
— cz. d.), g. 18, 20 „Cenny de-
pozyt” (fr. 12 l.).

KOSMOS — sob. g. 17.30, niedz.
g. 11, 17.30 „Wielka podróż Bolka
i Lolka” (pol. b. o.), sob., niedz.
g. 20 „Kieszonkowe” (fr. 12 l.).

MALTA — g. 16 „Robert i jego
matka” (czech. b. o.), g. 18 „Trzy
dni Kondora” (wł.-amer. 18 l.).

MINIATURKA — g. 15, 17.30
„Dziś niedziela Gwarynia” (radz.
b. o.), g. 18, 20 „Wodzień” (pol.
15 l.).

OLIMPIA — sob. g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20, niedz. g. 17.30, 20 „Stra-
ceńczy” (amer. 18 l.), niedz. g. 11,
12 bajki, g. 13, 15 „Siedem pie-
gów” (NRD 12 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Wódz Indian,
Tecumseh” (NRD b. o.), g. 18
„Ifigenia” (grec. 15 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g.
17, 19.30 „Joseph Andrews” (ang.
15 l.), niedz. g. 11.30 „Na tropie
sokoła” (NRD b. o.).

RIALTO — sob. g. 16, 19.15,
niedz. g. 9.30, 12.45, 16, 19.15 „O je-
den most za daleko” (ang. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — niedz.
g. 16 „Przygody robotnika chrobo-
ka” (pol. b. o.), g. 17, 19 „Joseph
Andrews” (ang. 15 l.).

TECZA — g. 15.30, 17 „Dzieci
wśród piratów” (jap b. o.), g. 18.30
„New York, New York” (amer.
15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
sob., niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45
„Zasady dominacji” (amer. 15 l.),
niedz. g. 13.30 „Jacek i jego pie-
ski” (bajka).

WILDA — sob. g. 15, 17.45, 20,
niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20 „Za-
bawka” (fr. 15 l.).

WZROZ (Mosina) — niedz. g. 15
„Wielka podróż Bolka i Lolka”
(pol. b. o.), g. 17, 19.15 „Omen”
(amer. 18 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1
(nowe) ul. Krafcowa od g. 9 do
zmroku.

KONCERTY
AULA UAM — sob. g. 19.30,
niedz. g. 11 Koncert Poznański;
Ork. Symf. P.P.P. M. Pijarowski —
dyrygent, W. Głowacka — wiolon-
czela.

DYZURY
SZPITAL: SOBOTA — Interna,
chirurgia, okulistyka, neurologia,
laryngologia — ul. Lotycka; chi-
rurgia dziecięca — ul. Krysi-
wicz 7; NIEDZIELA — Interna, chi-
rurgia, laryngologia — ul. Mickie-
wicz 2; okulistyka — ul. Walki
Młodych 7; neurologia — ul. La-
tycka.

SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu do-
rady lekarskie tel. 637-35; wypadki
uliczne i w miejscach publicz-
nych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431
ul. Kościuski 103, nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 544-44; wypadki
uliczne i w miejscach publicz-
nych tel. 544-46; Luboń, tel. 120-305
Swarzędz, tel. 308 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie — z 7-22 tel. 988
Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30—7.30, al. Marcinko-
wskiego — dyżurny lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyższej podanych godzi-
nach w niedziele i święta obie-
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżurny nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska 34,
Rotecka 1, Głogowska 167/169, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (cała doba).

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy

gnały dnia; 9.05 Cztery pory ro-
ku; 11.25 „General Barcz” — frag-
ment pow.; 11.40 Tu Radio Kie-
rowców; 12.25 Na południe od
Czantorii; 12.45 Rokmacy kwa-
drans; 13.01 Przeboje z małych
płyt; 13.20 Muzyka jazzowa; 13.40
Kąpek melomana; 14 Studio „Ga-
ma” (ok. g. 14.05 inf. dla kie-
rowców); 14.26 Studio Relaks; 14.25
Studio „Gamma”; 15.05 Korespon-
dencja z zagranicy; 15.10 Studio
„Gamma” (ok. g. 15.45 inf. dla kie-
rowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Ra-
diokurier — aud. inf. SM; 18
Relacje z II Zimowej Spartakiady
Młodzieży w Jeleniej Górze;
18.25 Nie tylko dla kierow-
ców; 18.33 Przeboje sprzed lat;
19.15 Z Poznańskiego Studia; 19.30
Rozmowa przy mikrofonie;
21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy-
muse o sporcie; 22.23 Białystok
na muzycznej antenie; 23 Wita
Was Polska — nag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 18,
11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbi-
lenia; 9.30 „Maskarada” — słuch.;
10.40 Sprawy codzienne; 11 Kon-
cert chopinowski z nagraniem J. Ro-
maniuka; 11.35 Radioproblemy;
11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05
Sym.; 12.30 „Noc w tropikach”; 12.25
Czy znasz tę zagadkę?; 12.45
Tęcza z polskich oper; 12.55
T. Szukalski; Grand Standard
Orchestra; 13 Magazyn Jowicki;
13.15 Concerto a cinque Es-dur;
13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 E. Ste-
fańska-Lukowicz gra utwory daw-
nych mistrzów; 14.10 O zdrowiu
dla zdrowia; 14.30 Dla dzieci;
„Rocznik”; — słuch.; 14.50 „Cza-
ta” — magazyn wojskowy SM;
15.05 Muzyka Mozarta; 15.20 Po-
łudnie dziewcząt i chłopów;
16 Minirecital Z. Sośnickiej; 16.10
„Przełom muzyczny tygodnia”;
16.40 Muzyka; 17 Z archiwum jaz-
zu; 17.20 Rośliny razem z nią;
17.40 „Dorastanie” — rep. literac-
ki; 18 Muzyczne archiwum PR;
18.25 Plebiscyt Studia „Gamma”;
18.40 „Czas i ludzie”; 19 „



Sobota 17 II

PROGRAM 1

14.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
14.40 — „Obiektyw”;

Niedziela 18 II

PROGRAM 1

7.15 — TTR, RTSS — nasze spotkania;
7.35 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
7.45 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.10 — Emerytury dla rolników (kol.);
8.30 — Studio Sport — Telewizja (kol.);
9.00 — Telekanal Telewizji Dzieci i Chłopców, w tym „Przygody Czarnego Królewicza” — film fab. prod. TV ang. (kol.);
10.20 — „Antena” — informacje o programie TP (kol.);

15.00 — Dziennik (kol.);
15.10 — Dla dzieci: „U sąsiadów” (kol.);
15.40 — „Dzień dobry, tu Telewizja” (kol.);
STUDIO 8, w tym:
16.00 — Program dnia;
16.05 — „Zimowe rady Sobiesława Zasady”;
16.20 — „Byłem dublerem” — rep. filmowy;
16.45 — „Klub Małego Fiata”;
17.05 — „Zimowe rady Sobiesława Zasady”;
17.25 — „Nie twoja sprawa” — rep. filmowy;
17.45 — Kazimierz Wrzosek — szkic do portretu — film dok.;
18.15 — Filmy i reportaże Studia 8: „Kabaret” i „Kosa”;
18.40 — Intermezzo — program muzyczny;
19.00 — Dobranoc i Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.20 — Incydent w zajeździe Drużyna — western prod. USA;
21.15 — „Stawka” — teleturniej;
21.25 — Gra kwartetu Zb. Namysłowskiego;
21.50 — Wiadomości dziennika;
21.55 — Sport w Studio 8;
22.25 — Kino nocne: Napad — film sensac. prod. ang.;
0.15 — „Wieczorny polonez” — spotkanie z Haliną Czerną-Stefańska;
0.25 — Studio 8 na dobranoc.

PROGRAM 2

15.20 — Kino Telewizji Dzieci i Chłopców: „Lassie” — film fab. prod. TV USA (kol.);
16.05 — Dla młodych widzów: „Wszyscy na start”;
16.50 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 79” — odc. 1, w programie koncert laureata I nagrody — Andrzeja Jagodzińskiego i jego zespołu (kol.);

spoju (kol.);
ROPOŁUDNIE WIEDZY I FANTAZJI (kol.) w tym:
17.30 — Temat dnia: „Pogoda”;
17.45 — Z cyklu „Technika, która ratuje życie: „Respiratory”;
18.10 — Uwaga nowość — „Gareta telewizyjna”;
18.25 — „Instytut długowieczności” — film popularno-naukowy;
18.35 — Moje hobby „HI-FI”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Wspomnień — Aleksander Fredro: „Pan Geldhab”;
21.25 — „Maja z Wyspy Sztormów”, odc. 4 pt. „Boże Narodzenie — rok 1850” — film fab. TV fińsko-szwedzkiej (kol.);
22.25 — Opera miesiąca — Giuseppe Verdi: „Rigoletto” (kol.);

SPORT-SPORT

Dobry poziom turnieju o „Złoty Pas” A. Polusa

Spośród reprezentacji 9 państw uczestniczących w bardzo dobrze przygotowanym i ciekawym turnieju o „Złoty Pas” A. Polusa podwójnie cieszącym się wielkim zainteresowaniem publiczności, w tym samym czasie odbyły się walki. Na razie zdecydowanie prym wiodą Rumuni. Silni fizycznie, mocno bijący, z siedmiu walk w których dotychczas uczestniczyli aż pięć wygrali przed czasem. W grupie tej znalazł się Florian Tircovnicu w wadze piór kowej, który dzień wcześniej zdecydowanie pokonał Sylwestra Duszczaaka z Warty Śrem (przewaga w I rundzie), a wczoraj w ten sam sposób zwyciężył Francuza Tedulonisa Courtaia. Nie więc chyba dziwnie, że wielu fachowców w nim upatruje triumfatora w kategorii w której pięściarze rywalizują o główną nagrodę turnieju — „Złoty Pas” A. Polusa.

Oprócz Rumunów porażki nie ponieśli zawodnicy NRD. Do wczoraj występowali oni na gnieźnieńskim ringu pięć razy. Natomiast słabiej niż w latach poprzednich widać się Bulgarom, którzy stracili już 4 reprezentantów oraz CSRS (z pięćmi odpadło trzech) i niespodziewanie zawyczącą najsilniejszą ekipę — ZSRR (także z pięciu odpadło trzech). Z drużyn debiutujących w turnieju dobrze wystartowali Francuzi. Do wczoraj południa odpadł tylko jeden z nich, ale seria wieczorna była dla „trójki łorowych” fatalna. Z trójki walczących wszyscy przegrali. Pozostali też w turnieju: trzej Mongołowie i jeden pięściarz z Jugosławii.

Najładniejsze walki stoczyli wczoraj: w kategorie Danielak (Polska) zwyciężając w III rundzie (przewaga) Mongoła Mignosurena, mistrza Polski Janusz Szamp wygrujący 5:0 w papierowej z mistrzem Francji Michelem Savino oraz B. Bonnek (Polska) przegrywając z lekkiem z D. Turbatem (Mongolia).

Sobota przyniesie kibicom boksu w Gnieźnie dwie serie walk półfinałowych o godz. 11 i 17. W niedzielę o godz. 11 finały. (ad)

Poniedziałek 19 II

PROGRAM 1

14.30 — NURT — Matematyka — „Eksperymenty losowe w nauce rachunku prawdopodobieństwa”. Wykl.: dr Adam Placki;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.25 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.);
17.45 — Świat dziecka: „Małe dramaty” — polski film nowelowy „Karuzela” i „Upadek milionera” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji: Bruno Jasiński — „Bal manekinów” (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — „Siedziwo zostało wznowione” — program publicystyczny (kol.);



Na zdjęciu Krystyna Jonda, którą zobaczymy w poniedziałkowym Teatrze Telewizji „Bal manekinów”. Fot. — CAF

PROGRAM 2

16.35 — Język niemiecki — kurs podst., lek. 17 (kol.);

STUDIO BIS

17.00 — Muzyczne odpowiedzi Studia Bis;
17.10 — Wszystko za wszystko z dyr. Edwardem Brzostowskim;
18.25 — Gość Studia Bis — dyr. Edward Brzostowski i Edward Mikołajczyk odpowiadają na listy widzów;
19.35 — Muzyczne odpowiedzi Studia Bis;
19.00 — „Tylko dla odważnych” — program Tomasza Hopena;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Studio Bis — reportaże i filmy miesiąca: „Lucek”, „Drogi Kirgizji”;
21.25 — Gość Studia Bis — Krystian Przysiecki;
21.30 — Gra Adam Makowicz;
21.55 — 24 godziny;
22.05 — „Kocham pana, panie Sulkun” — Kabaret Literacki Jacka Janczarskiego;
22.25 — Spotkanie z Alą Pugaczową;

Odległa lokata J. Łuszczka

W piątek, podczas 34 Memoriału B. Czecha i H. Marusarzówny rozgrywanego w Zakopanem odbył się bieg narciarski na dystansie 15 km, zaliczany do Pucharu Świata.

W konkurencji tej zwyciężył Włoch G. Capitanio — 43.44,08 przed reprezentantami ZSRR A. Zawiałowem — 43.45,29 i W. Łukanowem — 43.47,65. Józef Łuszczek na krótko bardzo liczyliśmy zawiódł

nasze oczekiwania, Polak daleki jest od formy jaką zaprezentował w ubiegłym roku na mistrzostwach świata w Lahti. W piątkowym występie zajął on dopiero 23 miejsce.

W punktacji Pucharu Świata po rozegraniu 6 konkurencji na pierwszym miejscu jest zawodnik Braa (Norwegia), zgromadził on 69 pkt., J. Łuszczek z dorobkiem 37 pkt. spadł na 11 miejsce. (PAP)

Piłkarze Warty wygrali z ŁKS

Piłkarze poznańskiej Warty — przygotowujący się do nadchodzącego sezonu — rozegrali w piątek, w Łodzi kontrolny mecz z I-ligowym ŁKS. W spotkaniu lepszymi okazali się III-ligowcy z Poznania. Końcowy rezultat 3:0 (2:0) jest dużym sukcesem Warty, mimo że w zespole ŁKS nie występowali zawodnicy przebywający za granicą.

Bramki dla Warty zdobyli: Zarembo, Pawlak i Pelant. Kolejny kontrolny mecz Warta rozegra 21 bm. z Chemikiem w Bydgoszczy. (jz)

W. Fibak w ćwierćfinale

Wojciech Fibak zakwalifikował się do ćwierćfinału turnieju tenisowego w Rancho Mirage, po zwycięstwie nad Amerykaninem Bilym Martinem 6:1, 7:6. W ćwierćfinale Fibak zmierzy się z Amerykaninem Haroldem Solomonem. Solomon wygrał ze swym rodakiem Dickiem Stocktonem 6:2, 6:4. (PAP)

Spotkanie szczypiornistów Grunwaldu atrakcją poznańskiej niedzieli

Niewielki wybór mieć będą poznańscy kibice w imprezach sobotnio-niedzielnich, kalendarz przewidzianych na te dni spotkań jest bowiem dość ubogi — obejmuje sześć pozycji.

Na ich czoło wysuwa się mecz piłkarzy ręcznych Grunwaldu, którzy zmierzają się w „Arenie” (w niedzielę, a również w poniedziałek o godz. 17) z zespołem szczecińskiej Pogoni. Poznaniacy, zajmujący trzecie miejsce w I-ligowej tabeli, są faworytami spotkań. Szczecinianie, którzy znajdują się na ósmej pozycji i przegrali w minioną środę i czwartek dwukrotnie z liderem — Hutnikiem Kraków, będą próbowali walcząc o zdobycie przynajmniej jednego punktu. Zawodnicy Grunwaldu jeśli chcą zdobyć wicemistrzostwo, muszą zrzec jasną zwyciężczy w obydwu meczach. Taka sytuacja zdaje się zapowiadać ciekawe widowiska.

Natomiast szczypiorniści AZS-u zamykający II-ligową tabelę (w grupie A) podejmują — w niedzielę o godz. 17 i w poniedziałek o godz. 16 — w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego 34, przodowników tabeli — drużynę Wybrzeża Gdańsk. Wydaje się, iż obydwie zespoły dzieli zbyt wielka różnica nie tylko punktów lecz i klas, aby oczekiwać równorzędnej walki. Interesująca jednak dla kibiców powinna być możliwość obejrzenia zdecydowanie najlepszej II-ligowej drużyny, która ma nieomal stu procentowe szanse na powrót do ekstraklasy.

Miłośników siatkówki zapraszają na kolejne dwa spotkania siatkarze II-ligowej Poznań. Tym razem zmierzają się oni — w sali przy ul. Naramowickiej (w sobotę o godz. 17.30 a w niedzielę o 11) z Gwardią Szczepiwno. Przy pełnej mobilizacji gospodarze mają szansę pokonać drużynę gości, co pozwoliłoby im awansować w ligowej tabeli z pięcioma punktami na trzydzieści miejsc, zajmowane obecnie przez siatkarzy Gwardii.

Odnosimy jeszcze, iż w rozgrywkach strefowych koszykarzy, Lech II podejmuje szczecińską Pogon. Mecz odbędzie się w sali przy Chwiałkowskiego; w sobotę o godz. 17, w niedzielę o 18. (gh)

Karty wstępu tracą ważność

Zarząd KKS Lech Poznań informuje, że z dniem 17 lutego br. tracą ważność wszystkie karty wolnego wstępu wydane przez klub na rok 1978.

W sekretariacie klubu można jednocześnie nabywać po cenach ulgowych karty na wszystkie mecze piłki nożnej rundy wiosennej sezonu 1978/1979. (na)

Zimowy festyn na Winogradach

Ognisko TKKF „Winogrady” oraz Poznańska Spółdzielnia Mieszkańców organizują w sobotę 17 lutego w godz. od 14 do 16 w Ośrodku Rekreacyjno-Sportowym przy ul. Obornickiej 2 w Poznaniu zimowy festyn rekreacyjno-sportowy. W programie między innymi konkursy saneczarskie, łyżwiarskie, bieg narciarski oraz gry i zabawy na śniegu. (ta)

Wtorek 20 II

PROGRAM 1

14.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Studio Telewizji Młodych — „Warsztat” (kol.);
17.25 — „Stawka” — teleturniej (kol.);
17.50 — Sonda: „Spojrzenie z orbity” — prezentacja najnowszych dziedzin penetracji globu ziemskiego przy pomocy zdjęć lot-

nicznych i satelitarnych (kol.);
18.15 — Raj zwierząt: „Co widzą, słyszą i czują zwierzęta” — film dok. prod. RFN-Japonia (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Pogoda dla bogaczy” odc. 8 filmu fab. prod. TV USA (kol.);
21.05 — „I żeby był, jak ja — szczęśliwy” — wieczór poezji Jarosława Iwaszkiewicza;

21.50 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — „Camerata” (kol.);

PROGRAM 2

16.35 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 17;
17.05 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 17 (kol.);
17.30 — Dla dzieci: „Lalki w rekach mistrza” (Claud i Colette Monestier — Francja);
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę;
18.30 — Wieczory historyczne: „Profesorowie” — historycy dysku-

tować będą nad problemem koronacji Chrobrego — czy była to próba ratowania państwa czy triumf dyplomacji;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana — „Wieczór bachowski drugi.”. W programie utwory Jana Sebastiana Bacha (kol.);
21.00 — 24 godziny (kol.);
21.10 — Wieczór filmowy — nowości polskiego dokumentu (kol.);
21.55 — „Historia filmu francuskiego” — cz. 1 13-odcinkowego serialu dokumentalnego (kol.);

Środa 21 II

PROGRAM 1

14.30 — W drodze do nowego — Produkcja oważarska — „Zywnienie”;
15.30 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kształtowanie — technik plastycznych u uczniów kl. 2”. Wykl.: mgr Jadwiga Piskorek-Cybulska;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Dla dzieci: „Entleczek-słowniczek” (kol.);

17.15 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.25 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
17.35 — Raport w sprawie dzieci nieszczęśliwych: „Kup mi mamę” — program publicystyczny (kol.);
18.05 — „Skarbiec” — magazyn historyczny (kol.);
18.53 — Między nami jaskiniowcami: „Bal maskowy” — film animowany prod. TV USA (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Stróż plaży w sezonie zimowym” — jugosł. film fab. (kol.);

21.50 — „X Y Z” — cz. 1 (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „X Y Z” — cz. 2 (kol.);

PROGRAM 2

15.55 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „Szkoła przyszłości”. Program odpowiada na pytanie, jaki ma być człowiek roku 2000 i jak należy go kształcić;
16.25 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 18 (kol.);
16.55 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 17;
17.25 — Sprawy młodych: „Niedoj-

rzałość uczuć” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
18.45 — „Słowa za słowa” — program publicystyki kulturalnej o zdobywaniu nowych rynków zagranicznych dla polskiej literatury pięknej (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Spotkanie z dokumentem — w programie filmy o cyrku;
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu — program dla rodziców;
22.15 — „Wszystko już było” — „Puchowy śniegu tren” (kol.);

Czwartek 22 II

PROGRAM 1

15.30 — „Decyzje piętnastolatków”;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców — w programie m. in. „Przez Zambęzi do Kalaharii” — film fab. prod. TV CSRS (kol.);
17.30 — „Armia wolności i pokoju” — wojoskowy film dok. (kol.);
17.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Sensacji: Derek Hodinott — „Układanka” (kol.);
21.35 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 19 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 18 (kol.);

17.30 — Świadek naszych przemian — „Ab urbe condita” (kol.). W programie wyświetlony zostanie jeden z pierwszych filmów T. Makarczyńskiego „Słota warszawska” oraz fragmenty kilku innych filmów poświęconych Warszawie;
18.15 — Studio Sport — na stadionach świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Pedagogika — „Kształcenie młodzieży zdolnej”. Wykl.: doc. dr hab. Tadeusz Lewowicki;

20.45 — NURT — Matematyka — „Eksperymenty losowe w nauce rachunku prawdopodobieństwa”. Wykl.: dr Adam Placki;
21.15 — NURT — Nauczanie początkowe — „Kształtowanie technik plastycznych u uczniów kl. 2”. Wykl.: mgr Jadwiga Piskorek-Cybulska;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Czas i ludzie: „Słonce jest bogiem” — film biograficzny prod. angielskiej, ukazujący twórczość znanego malarza Josepha Turnera (kol.);

Piątek 23 II

PROGRAM 1

15.15 — Redakcja Szkoła odpowiada;
15.30 — NURT — Psychologia — „Sztuka uczenia”. Wykl.: doc. dr Kazimierz Jankowski;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.);
16.50 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym” (kol.);
17.15 — „W kręgu rodziny” — program publ. (kol.);

17.45 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
18.15 — „Dom i my” (kol.);
18.30 — „Profesor i panna” odc. 3 pt. „Praca domowa” — film TV jugosłowiański (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Szlę żołnierze” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
21.45 — Dziennik (kol.);
22.00 — Koncert jubileuszowy Haliny Czerny-Stefańskiej z okazji 30-lecia pracy artystycznej. Wykl.: Orkiestra Symfoniczna

Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyr. Jerzego Katlewicza (kol.);
22.25 — „Świat, ludzie, idee” — program publicystyki międzynarodowej (kol.);

PROGRAM 2

16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 19 (kol.);
17.00 — „Panorama folkloru” (kol.);
17.30 — Wielogłos: „Biesada teatralna — Horyzonty 79” — ogólnopolski przegląd młodzieżowych teatrów amatorskich;
18.00 — Dla młodych widzów: Poradnia „Zaufanie”;

18.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Studio Sport — wokół stadionów (kol.);
20.15 — Program morski — Doktor na morzu;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Melodie — gra Aleksiej Nasiedkin — w programie utwory: Franciszka Schuberta, Fryderyka Chopina, Maurice Ravela, Sergiusza Prokofiewa;
21.54 — „Ochłani namłotni” — meks. film fab.